

19 BM. zakończyła swą sesję Rada Najwyższa Rosyjskiej Federacji Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W obradach uczestniczyli m. in. Leonid Breżniew i Nikołaj Podgorny. Sesja zatwierdziła nowy plan 5-letni (1976-1980) rozwoju gospodarki Federacji Rosyjskiej.

MOSKIEWSKIE wydawnictwo literatury politycznej opublikowało zbiór przemówień, referatów i wystąpienia sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, poświęconych problemom partyjnego kierowania i państwowego zarządzania gospodarką w warunkach rozwiniętego socjalizmu.

BAWARSKA CSU nie zamierza kontynuować wspólnoty frakcyjnej z CDU w nowym Bundestagu, ale pragnie utworzyć własną frakcję, składającą się z 53 deputowanych. Decyzja ta, podjęta na 12-godzinnym poufnym posiedzeniu

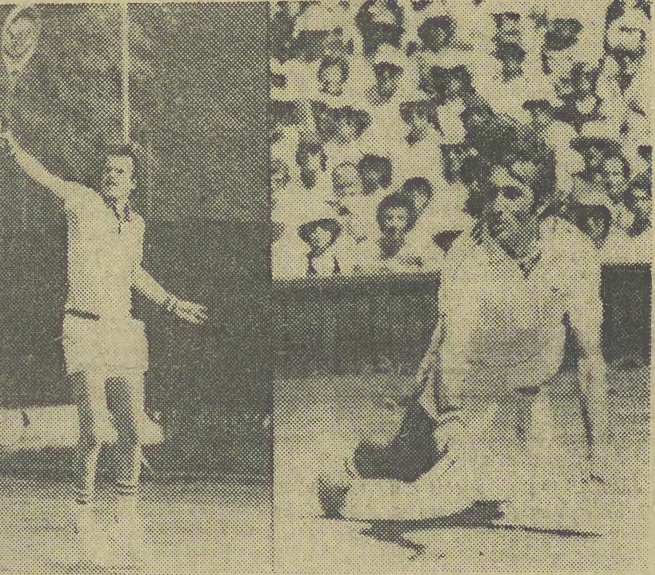
ZE ŚWIATA

krajowej grupy CSU była absolutnie nieoczekiwana i przyjęta została jako sensacja przez wszystkie partie polityczne w RFN.

DOBIEGŁA końca największa tegoroczna polska impreza kulturalna w ZSRR — III Festiwal Dramaturgii Polskiej. Z tej okazji w ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się uroczyste spotkanie z przedstawicielami świata teatralnego i kulturalnego Moskwy.

W **HELSINKACH** odbyło się polsko-fińskie seminarium socjologiczne, poświęcone przekształceniom społecznym dokonującym się w obu krajach pod wpływem rozwoju gospodarczego.

SYTUACJA w Libanie stopniowo powraca do normalnego stanu. Międzypartyjskie siły bezpieczeństwa stacjonują w Bejrucie i w innych rejonach kraju, a w najbliższych dniach mają wkroczyć do Sajdy i Tripoli. Unieruchomione przez pół roku lotnisko w Bejrucie, wznowiło w piątek prace.



N/z: nasz najlepszy tenisista (z lewej) i jego przeciwnik w ćwierćfinałowym pojedynku w Londynie Rumun Ilie Nastase.

Wspaniała gra Fibaka w pojedynku z Nastase

Wczoraj wieczorem rozegrano ćwierćfinałowe spotkanie odbywającego się w Londynie tenisowego turnieju Grand Prix. Wojciech Fibak spotkał się z Rumunem Ilie Nastase. Wyżej oceniano szanse Rumuna, ale Polak zagrał znakomicie i wygrał ten pojedynek, choć po niezwykle zaciętej, trzysetowej walce. Wynik spotkania 6:6, 6:7, 6:4, a więc dwa pierwsze sety rozstrzygnięte zostały dopiero po tie-breaku. Dzieki awansowi do półfinału Wojciech Fibak zdobył kolejne 50 punktów do klasyfikacji Grand Prix.

Kilka tysięcy widzów w hali Wembley i kilka milionów widzów oglądających pojedynek Fibak — Nastase, długo będzie go pamiętać. Mecz był niezwykle zacięty i trwał 2,5 godziny. Zdaniem dziennikarzy, było to najciekawsze z wydarzeń tenisowych w Brytanii w ciągu ostatnich lat. Telewizja BBC transmitując ten po-

NOCNE SEANSE FILMOWE

W sobotę 20 listopada:

● kino „Wolność” godz. 22

● „Ponad strachem”

— sensacyjny film produkcji francuskiej

● kino „Warszawa” godz. 22.30

● „Powodzenia stary”

— francuski film sensacyjny

K-8660

„Człowiek-Swiat-Polityka”

Dziś rozpoczęcie dorocznej dekady książki społeczno-politycznej

Rozpoczynające się dziś Dni Książki Społeczno-Politycznej ph. „Człowiek-Swiat-Polityka” obchodzone będą w tym roku po raz dziesiąty. Okres od 20 do 30 listopada będzie więc czasem wzmożonej działalności informacyjno-propagandowej takich m. in. instytucji w Krakowie jak: PP „Dom Książki”, Miejska Biblioteka Publiczna, a także Związek Literatów.

W licznych spotkaniach, prelekcjach, wystawach i kiermaszach, jakie zaplanowano — dominować będzie aktualna problematyka społeczno-polityczna zarówno naszego kraju, jak i współczesnego świata.

W witrynach księgarń, na spotkaniach z czytelnikami — znajdują się publikacje, których tematyka dotyczy będzie: marksizmu i leninizmu, historii i doświadczeń budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej, dorobku ZSRR i innych bratnich krajów. Ukazą się też publikacje zawierające dokumenty i materiały historyczne dotyczące działalności PZPR oraz innych partii komunistycznych i robotniczych oraz literatura fachowa, upowszechniająca nowoczesne metody gospodarowania.

Ekspozycje tematyczne znajdują się w witrynach krakowskich i terenowych księgarń. Uzupełnieniem będą kiermasze wewnątrz księgarń oraz na WYSTAWIE KSIĄŻKI w „Empiku” w Nowej Hucie. „Dom Książki” przygotowuje też specjalną ekspozycję z okazji IV Ogólnopolskiego Zjazdu i Sesji Naukowej Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, jakie odbędą się w salach AGH w dniach 26—27 bm.

Program dekady książki społeczno-politycznej przewiduje działalność kolporterów, którzy w oparciu o specjalne zestawy książek przygotowują wystawki i stoiska sprzedaży książek — w zakładach pracy Krakowa i województwa miejskiego krakowskiego. Odbędą się liczne spotkania pisarzy i publicystów z czytelnikami w zakładach pracy, szkołach i Klubach Młodego Rolnika na wsi. Jedną z większych wystaw będzie ekspozycja w Domu Kultury Tarnowskich Zakładów Azotowych, która zgromadzi ok. 500 tytułów w grupach tematycznych i trwać będzie od 26 listopada do 3 grudnia br.

Harmonogram imprez Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie jest bogaty i zawiera różnorodną tematykę: prelekcje, pokazy przeżyci, spotkania z czytelnikami, a także otwarcie wystawy książek pt. „Informatyka” — w dniu 26 bm. w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Inauguracja dekady książki społeczno-politycznej „Człowiek-Swiat-Polityka” odbędzie się dzisiaj, tj. w sobotę 20 bm. o

z dalekopisu

● Jak donoszą z Maputu, wojska rodezyjskie dokonały 18 bm. nowych aktów agresji przeciwko Mozambikowi. Zatakowały one przy użyciu artylerii ciężkiej i transporterów opancerzonych miejscowość Pafuri w prowincji Gaza. Ataki zostały odparte przez jednostki ludowych sił wyzwolenia Mozambiku. W piątek walki trwały.

● W piątek w Philippeville w Belgii rozbił się myśliwiec bombardujący typu „Mirage” belgijskich sił zbrojnych. Pilot katapultował się. Zginęła jedna starsza kobieta, mieszkająca w jednym z domów, na które spadł samolot.

● Wskutek ulewnych deszczów w nocy z czwartku na piątek w Kalabrii (płd. Włochy) nastąpiło obniżenie się gruntu na dom zamieszkały przez 3 osoby w podszóstym wieku. Wszystkie poniosły śmierć.

● Na lotnisku w Lizbonie podczas próby lądowania w czasie mgły rozbił się wojskowy samolot transportowy. 2 członków załogi poniosło śmierć.

● Ulewne deszcze spowodowały powódź w wenezuelskim mieście San Cristobal. Zginęło co najmniej 6 osób. Wiele mieszkańców straciło dach nad głową. Straty materialne szacuje się na ponad 2 mln dolarów.

● W piątek rano indonezyjska prowincja Irian Zach. dotknęło trzęsienie ziemi o sile 5,9 stopnia w skali Richtera. Jak dotąd nie ma wiadomości, czy byli ofiary w ludziach. Irian Zachodni w ciągu ostatnich 4 miesięcy został dwukrotnie nawiedzony przez silne trzęsienia ziemi, które spowodowały śmierć ponad 2 tys. osób.



godz. 18 w Klubie MPiK przy pl. Centralnym w Nowej Hucie. Otwarta tu zostanie wystawa pt. „Książka społeczno-polityczna komentarzem współczesności”. (bn)



I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przyjął 19 bm. delegację Włoskiej Partii Komunistycznej, która przybyła do Polski na uroczystości 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej. W czasie spotkania członkowie delegacji wreczyli Edwardowi Gierkowi sztandary dwóch batalionów polskich im. A. Mickiewicza i J. Dąbrowskiego, które walczyły w szeregach Brygad Międzynarodowych w obronie Republiki Hiszpańskiej. (O obchodach 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej piszemy na str. 2).

Nowe, lepsze wersje odbiorników samochodowych

Załoga zakładów radiowych „Diora” w Dzierżonowie w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. wyprodukowała na rynek i eksport ponad 250 tys. radioodbierników samochodowych — dwuzakresowych „Tramp” na obwodach skalonych, a także 4-zakresowych, oznaczonych znakami jakości odbiorników „Safari” i „Akropol”. Produkując tych dwóch ostatnich typów radiopaparatu już zakończono. Na ich miejscu na taśmach montażowych znajdują się odbiorniki nowocześniejsze.

Dania żyje na kredyt

Zadłużenie Danii wobec zagranicy pobije w tym roku wszelkie rekordy. Jak informuje dziennik „Berlingske Tidende”, tegoroczny deficyt bilansu płatniczego kraju przekroczy po raz pierwszy 10 mld koron (prawie 2 mld dolarów). Dania jest już winna zagranicy łącznie 37 mld koron. Jak dotąd, nie widać możliwości wyjścia z tego zadłużenia, mimo rozpoczętych wysiłków rządu usiłującego pohamować siłę nabywczą ludności. Dania zadłuża się nadal w tempie miliona koron w ciągu godziny. Nie widać również szans na zahamowanie tych negatywnych tendencji przed rokiem 1981. Zadłużenie Danii wynosić będzie wówczas 10 mld dolarów.

W wyniku gęstej mgły w czwartek doszło do olbrzymiego karambolu na autostradzie Mediolan — Turyn. W łańcuchowej kolizji wzięło udział kilkadziesiąt samochodów oraz kilka wielkich ciężarówek. 7 osób poniosło śmierć, w tym 2 splonęły w swoim pojeździe, który po zderzeniu z innymi stanął w ogniu. Na kilka godzin ten odcinek autostrady został zamknięty. Na zdj.: ekipy ratownicze na miejscu katastrofy. CAF-AP

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOLUDNIOWE Nr 262 (9644) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota, niedziela 20, 21 XI 1976 r.

Komitet Polityczny ONZ omawia sprawy rozbrojenia

NOWY JORK
Komitet Polityczny XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zakończył wczoraj dyskusję ogólną nad problemami rozbrojenia w wojnie. W dyskusji zabrało głos 96 mówców z 83 państw.
Zamykając dyskusję ogólną, przewodniczący Komitetu, ambasador PRL, Henryk Janoszek podkreślił, że jej przebieg wskazał na rosnące znaczenie spraw rozbrojenia.
Pojutrze Komitet Polityczny rozpocznie szczegółową dyskusję nad konkretnymi projektami uchwał w tym zakresie, z inicjatywy bądź przy współpracy Polski.



Jak już informowaliśmy wczoraj, Miss Świata na rok 1976 została 22-letnia Cindy Breakspere z Jamajki. Wybory odbyły się 18 bm. w Londynie. Na zdj.: nowo wybrana Miss Świata. CAF-AP

Podwyżka cen ropy będzie katastrofą dla świata

Wiceprezydent Nelson Rockefeller oświadczył, że planowana przez kraje OPEC 15-procentowa podwyżka cen ropy naftowej będzie miała katastrofalne skutki dla gospodarki światowej.

Patricia Hearst zwolniona z więzienia

Jak podaje agencja Reutera, w piątek zwolniona została z więzienia za kaucją córka milionera amerykańskiego Patricia Hearst. Została ona skazana we wrześniu br. na 7 lat więzienia za udział w napadzie rabunkowym na bank. Od wyroku wniosła ona apelację. Patricia Hearst zobowiązana została do utrzymywania stałego kontaktu z władzami śledczymi.

BANK LUDZKICH SERC

Różne rodzaje pomocy

◆ Kierownictwo wraz z Radą Zakładową Przedsiębiorstwa Budostal-3 współdziała z przyzakładowym Kołem Emerytów i Rencistów. Pomoc polega na udzielaniu dawnych pracownikom pomocy materialnej, organizowaniu wycieczek, przyszanowaniu bezpłatnych skierowań na wczas.

◆ Przed Świętem Zmarłych uczniowie klasy IIa Technikum Ogrodniczego przy ul. Pędzichów uporządkowali groby niezajętych już mieszkańców Domu Spokojnej Starości w Prokocimiu, którzy pozbawieni byli najbliższych rodzin.

◆ Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego (ul. Głowackiego 56) wypożyczyło mieszkańcom Domu Rencistów przy ul. Praskiej autokar na wycieczkę do Wieliczki.

◆ Z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej — Zarząd Oddziału Dzielnicowego Śródmieście Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizował uroczystą wieczorną. Sal. udośćnił Krakowski Komitet Stronnictwa Demokratycznego, a z programem artystycznym wystąpiła młodzież X Liceum Ogólnokształcącego. (lov)

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Zanikające opady deszczu. Wiatry zachodnie 2-4 m/s. Temperatura dniem plus 3-3, nocą minus 2-3 st. C.

Obchody 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej

Edward Gierek przyjął delegację WPK Spotkanie w Pałacu Rady Ministrów

W latach 1936-1939 na wezwanie partii komunistycznych, związków zawodowych i lewicowych organizacji walczyło w obronie Republiki Hiszpańskiej ok. 35 tys. ochotników...

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 19 bm. delegację Włoskiej Partii Komunistycznej, która przybyła do Polski na uroczystości 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej.

Drogi Towarzyszu Gierku! Z prawdziwą radością zawiadamiam Was, że udało się nam odnaleźć sztandary bojowe batalionów polskich wchodzących w skład hiszpańskich Brygad Międzynarodowych imienia gen. Jarosława Dąbrowskiego i Adama Mickiewicza.

Wracenia Edwardowi Gierkowi sztandarów dokonali podczas spotkania członkowie delegacji WPK.

Bilety towarowe na cukier w grudniu

Od 23 bm. Narodowy Bank Polski będzie wydawał zakładom i innym uprawnionym jednostkom bilety towarowe na cukier na grudzień br. w takim samym trybie jak w ub. miesiącach.

Listopadowe bilety towarowe na cukier są ważne do 6 grudnia br. włącznie.

ficie przelana i mogiłami około 3 tys. poległych w walkach.

Nawiązując do aktualnej sytuacji w Hiszpanii, W. Kruczek powiedział, że śmierć gen. Franco przyspieszyła rozkład ostatniej faszystowskiej dyktatury w Europie i dała początek liberalizacji i odnowy w tym kraju.

Stanowisko Polski w kwestii palestyńskiej

NOWY JORK XXXI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuuje dyskusję nad kwestią palestyńską.

Polska uważa, że ONZ powinna podjąć odpowiednie kroki, aby zapewnić Palestyńczykom korzystanie we własnym państwie z prawa do samookreślenia, niepodległości i suwerenności oraz z prawa powrotu do własnych domów.

Zgromadzenie Ogólne powinno podjąć odpowiednie kroki w celu zahamowania dalszego rozwoju osadnictwa izraelskiego na terenach okupowanych, zlikwidowania istniejących tam już osiedli osadniczych oraz powstrzymania Izraela od jakiegokolwiek zmian demograficznych na tych terenach.

Polska jest przekonana, że genewska konferencja pokojowa w sprawie Bliskiego Wschodu jest jedynym forum mogącym zapewnić całkowite rozwiązanie polityczne problemu bliskowschodniego.

co słycać...

Niezwykły rekord padł na aukcji starych monet i banknotów, przeprowadzonej w Melbourne. Anonimowy nabywca zapłacił 32 tys. dol. za australijski banknot 20-funtowy z 1918 roku.

Przewiduje ona wymianę towarów wartości ok. 14 miliardów dolarów. Dzięki niej Jugosławię ma mieć zagwarantowany rynek zbytu dla swoich wyrobów.

A co słycać w Chinach? W dalszym ciągu trwa krytyka „klike czworga” radykałów z wdową po Mao, — Ciang Cing.

„Czteroosobowa banda” została zdemaskowana, czy jednak była to jedyna grupa radykałów chińskich? (m-tz)

Związek Radziecki jest obecnie największym partnerem handlowym Jugosławii wśród członków RWPG.

„Czteroosobowa banda” została zdemaskowana, czy jednak była to jedyna grupa radykałów chińskich? (m-tz)

PO TYGODNIOWYM pobycie w Polsce delegacja Czerwonego Krzyża RFN opuściła nasz kraj. Prezesa Czerwonego Krzyża RFN Waltera Baratzky'ego w towarzystwie członków delegacji przyjął 19 bm. przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński.

Z KRAJU

TEGOROCZNE Dni Filmu Radzieckiego, które rozpoczęły się 3 bm. i trwać będą do końca miesiąca — cieszą się dużym zainteresowaniem w całym kraju.

Z SALI KONCERTOWEJ

Niemiecka muzyka różnych epok

Układanie programu koncertowego z utworów, napisanych przez kompozytorów jednej narodowości — a różnych epok może być z pewnością interesujące.

Jerzy Fryderyk Haendel chociażby — jakkolwiek z urodzenia Niemiec — nie bez słusności uważany jest przez wielu za „Włocha” w swym stylu kompozytorskim.

Współpraca

W rodzinie krajów socjalistycznych Polska zajmuje szczególną pozycję. Jest krajem prężnym gospodarczo, zajmującym pierwsze miejsce pod względem rozwoju ekonomicznego.

W Europie, oraz pełna realizacja wszystkich zawartych w nim zasad dotyczących stosunków między państwami.

To nasze stanowisko znane jest już powszechnie, zresztą w tym samym duchu opowiadają się za sprawą pokoju także i inne kraje socjalistyczne.

W miniony wtorek mówił o tych sprawach także i prezydent Jugosławii Josip Broz Tito, do którego z wizytą przybył Leonid Breżniew.

W okresie szczytu przewozów kolejarzem trzeba pomóc!

Transport wkroczył w najtrudniejszy okres swej pracy: w jesienno - zimowy szczyt przewozowy. W najbliższych tygodniach trzeba nie tylko dostarczyć odbiorcom niezbędne ilości surowców, materiałów i gotowych wyrobów.

Niestety dyscyplina ładunkowa partnerów kolei, a zatem tyśnięcie przedsiębiorstw w całym kraju, pozostawia dużo do życzenia.

W jesiennych i zimowych tygodniach kolejarzem potrzebna jest wszechstronna pomoc, zwłaszcza użytkowników PKP.

Plenum CKKP PZPR

19 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR z udziałem przewodniczących WKKP.

Jako solista gościł u nas wczoraj młody pianista z NRD Peter Rösel. W wykonaniu Rösela słuchaliśmy solowej partii Koncertu C-dur Beethovena.

A jednak żal...

20. X. br. zamieściliśmy informację „Starym, pięknym drzewem w Krakowie nad Sudółem i zabytkowemu młynowi grozi zagłada”.

Z rozmowy z Gł. Konserwatorem m. Krakowa — mgr inż. arch. Jerzym Kossowskim — dowiedzieliśmy się, iż nie został on powiadomiony o burzeniu młyna.

Jeden z naszych Czytelników pisze: „Dostawnie w kilka dni po Waszej publikacji z dn. 20. X. br. pod cenny obiekt przybyła ekipa budowlana i w niezwykle szybkim tempie doszczętnie zburzyła ten tak wartościowy dla historii Krakowa budynek”.

Do ładunków w transporcie kolejowym należy węgiel, szczególnie zaś jego dostawy dla ludności. Jak się okazuje — wbrew opublikowanej niedawno informacji — kolejarzem udało się, mimo istniejących trudności, wywieźć z kopalni w ciągu minionych 3 kwartałów cały wydobyt w tym okresie przez górników węgiel (łącznie z ponadplanowym urobkiem).

W jesiennych i zimowych tygodniach kolejarzem potrzebna jest wszechstronna pomoc, zwłaszcza użytkowników PKP. Tak jak służby transportowe, również ich obowiązują wysoka dyscyplina, sprawna organizacja prac załadunkowych i wyładunkowych, dbałość o tabor i jego maksymalne, racjonalne wykorzystywanie.

Plenum CKKP PZPR

Zarówno w referacie wygłoszonym przez wiceprzewodniczącego CKKP, Henryka Mariana, jak i w dyskusji koncentrowano uwagę na potrzebie pogłębienia kontroli i wychowawczej funkcji Komisji Kontroli Partyjnej, jako jednego z istotnych czynników dalszego umacniania partii, jej wartości politycznej i więzi ze społeczeństwem.

Plenum przedyskutowało i przyjęło ramowe wytyczne dla działalności Centralnej i terenowych komisji na najbliższy okres.

Młyn był w katastrofalnym stanie technicznym: nie posiadał stropów, miał załamany dach, deski i mury były zmurszałe, cegły spróchniałe. Obiekt był rudera grożąca zawaleniem.

A jednak żal starego młyna... Mimo iż stary i tak bardzo zniszczony — jak mówi o tym inż. J. Czekowicz — bronił się jednak dzielnie.

Koledze ZBIGNIEWOWI PASTERNAKOWI

składamy wyszczy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI. Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP PZPR Przedsiębiorstwa Przerobu Żelaza i Metali w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

1234567 DO-SOBOTY

Wyjątki czynią regułę

Magiczna siła „Diabelskiego Kamienia”

NA POLUDNIOWYM, łagodnym stoku wzgórza, którego grzbiet upstrzony został obecnie obcymi w tym krajobrazie, strzelistymi sylwetkami domów letniskowych, śnieg pokazuje się bardzo wcześnie. Podobno najwcześniej, jeśli chodzi o okolicę Krakowa. Za parę lat, jakieś 400 metrów poniżej gniazda rozlewać się będą wody sztucznego jeziora, kusząc żeglarczy. Jest tylko problem: w tym rejonie strefy ochronnej nie ma mowy o uprawianiu sportów wodnych. W ogóle kąpiel w dołbeczyckim jeziorze będzie wzbroniona. Tak powie każdy, kto zapoznał się z zasadami użytkowania otoczenia tego ważnego dla Krakowa źródła wody pitnej i zna koncepcję ochronnych stref sanitarnych, nad którą pracowali specjaliści z Politechniki Krakowskiej. Ale przy „Diabelskim Kamieniu” też nie było mowy o budownictwie letniskowym, a przecież „daczki” postawiono — odpowie ktoś inny widząc co się dzieje. Powiecie mu, że tutaj uczyniono wyjątek? Zapyta: dlaczego robi się wyjątki? Albo konkretniej — dla kogo?

W myśl koncepcji stref sanitarnych obszar wzgórza z „Diabelskim Kamieniem” zakwalifikowano do strefy ochrony pośredniej. „Strefa ta ma na celu prowadzenie gospodarki rolnej i działalności gospodarczej człowieka podporządkowanej potrzebom ochrony wód w zbiorniku. Powinna obejmować obszar przylegający do bezpośredniej zlewni zbiornika wodnego w Dobczycach oraz ujściowych odcinków rzek i potoków do niego wpadających. W strefie pośredniej oprócz gospodarki rolnej dozwolone jest rolnicze wykorzystanie terenów”.

Tego wzgórza, leżącego w dosyć bliskiej styczności z jeziorem, nie przewidywano ni-

Według legendy kamień porzuciły siły nieczyste. Tak przynajmniej miejscowa ludność wytłumaczyła sobie niedyspokoje sporego gniazda narzuconego w Brzezowej.
— To miał być pomnik przyrody, eksponowany na tle lasu, gór i nieba — mówi Władysław Kowalski, działacz PTTK z Dobczyc, obawiając się nie bez racji, że niebawem otoczenie „Diabelskiego Kamienia” zostanie poszatkowane ogrodzeniami posiadaczy działek budowlanych.

gdy pod zabudowę taką jak obecna. Dla obiektów wypoczynkowych wyznaczono przeciwnie obszar na przeciwnym, północno-zachodnim obrzeżu akwenu, zastrzegając go wyłącznie dla ośrodków zorganizowanych, ogólnodostępnych i warunkując ich użytkowanie obowiązkiem odprowadzania ścieków poniżej ujęcia wody. „Dla budownictwa indywidualnego proponujemy tereny w znacznej odległości od jeziora” — zanotował wypowiedź inż. Zdzisława Bajorka, kiedy niedawno w SARP-ie referował zasady planu zagospodarowania przestrzennego otoczenia zbiornika w Dobczycach. Nie krył jednak obaw, czy plany te w ogóle zostaną wprowadzone w życie i opiera się naciśkiem przeróżnych inwestorów.

USTALENIA SPECJALISTÓW mają żywot krótki. Łatwo je zmienia zarządzenie. 31 maja 1975 r. naczelnik ówczesnego powiatu myślenickiego wydał takie zarządzenie.

„...wprowadza się dodatkowe tereny oznaczone symbolem UT usytuowane w rejonie „Diabelskiego Kamienia” pod zabudowę wypoczynkową dla inwestorów prywatnych”. Powołał się przy tym na opinię Woj. Pracowni Urbanistycznej w Krakowie, wydana w terminie niesłychanie szybkim jak na nasze warunki, bo tego samego dnia (sic!) co cytowane zarządzenie. W ten sposób diabeł (który niedyspokoje podziurzył głaz) wzięli teraz wcześniejsze ustalenia naukowców

oraz wiarę w żywotność zasad ochrony krajobrazu przed zadręczającą go architekturą domów letniskowych.

Plan ogólny przyjęty został przez Komisję Urbanistyki i Architektury w czerwcu tego roku, koncepcje stref sanitarnych w marcu, lecz długo wcześniej wiedziano, że zezwolenia lokalizacyjne na tych terenach trzeba wydawać niezwykle ostrożnie.

— Każdy miejscowy rolnik, choć chciał sobie tylko stodołę przestawić, musiał zwracać się do nas o zgodę. Wydaliśmy tym ludziom szereg opinii negatywnych, choć byli związani z tym rejonem. Jednak w sprawie zabudowy o którą nam chodzi nikt nas nie zapytał o zdanie. Tak powiada obecnie inż. Wiesław Migdał z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Krakowie, generalny projektant wodociągu i współautor koncepcji stref ochronnych.

Pomijając nie mały wydzwiek społeczny całej sprawy, przy wznoszeniu domów letniskowych zlekceważono przyjęte zasady nienaruszalności lasu, projektowania w krajobrazie oraz odprowadzania ścieków.

Warunkiem odebrania domów powinien być właściwy stan urządzeń sanitarnych — twierdzi inż. Migdał. Każda kropka, która tu spadnie spłynie do zbiornika. Może się wydać komuś, że przesadzamy ale ostrywość trzeba zachować bo skutków jej zaniedbania nie zdolamy przewidzieć. Czyżby nie zastanawia fakt, że chronimy wodę od 30 lat a jej jakość się stale pogarsza?

Jesteśmy bogatsi o doświadczenia Rożnowa, Soliny, Ponure doświadczenia. Projektant obawia się, że nie dość zmadrzeliśmy od tych doświadczeń. Kolejne precedensy mogą sprawić, że kiedyś zadamy sobie pytanie: po co było w to wszystko ładować pieniądze, skoro jakość wody z Raby jest niewiele lepsza od tej z Wisły.

Wśród właścicieli domków letniskowych znajduje się kilka osobistości, którym powierzono troskę o ochronę krajobrazu i naturalnego środowiska człowieka. Teoria widać idzie innymi ścieżkami niż praktyka.

JESZCZE PRZED ROKIEM jeden ar działki w rejonie „Diabelskiego Kamienia” kosztował 1,5 tys. złotych. Dzi-

siaj cena skoczyła do 5 tysięcy. Gdyby nie budowa zorientnika nikt nie dałby tylu pieniędzy za IV klasy kawalek gruntu, porośnięty przetrzebioną już przez budowniczych brzezina. Mieszkańcy kilku mizernych chałup bliskiego przysiółka zdają sobie sprawę, że podobna okazja się nie powtórzy. Widzą również że dla nowych właścicieli działek nie ma rzeczy niemożliwych. Przed rokiem, powiadają, gdy się budował dostojnik z centrali to nawet sprzęt i samochody z Wielkiej Budowy widziano. Teraz spotkać można tu ludzi z krakowskich przedsiębiorstw. Gdyby nie te domy, to i na drogę przyszłoby poczekać. To nieważne, że tę drogę zrobiono z myślą o tych, co tutaj budują, ale istotne że przy okazji mamy z tego korzyść. Tak mawiają ludzie z przysiółka.

— Kiedyś — zwierza się 80-letnia babina — drzewo chciałam wyciąć, ze swojeco, lecz mi taki pan powiedział: proszę tego nie robić, drzewa dają tlen, tymi drzewami będziemy oddychać. Ja go rozumiem, że on chce mieć pod oknem drzewa. W Dobczycach też mówią, że drzewo ciąć nie należy, ale nikt nie powie czemu ja mam w piecu napalić?

Świat tych z przysiółka i tamtych, przyjezdnych, to dwa różne światy. Łączy ich właściwie tylko umowa kunnasprzedaży. Również ta babina, której dzięki przybywcom, wpadło do kieszeni trochę grosza, wkrótce zapomni, że jeszcze przed chwilą skarżyła się na samochody, które jej okazywały kawał urwanego pola rozjechały i nikt się nie pokwapił z odszkodowaniem. Mvśji, pewnie tak być musi, bo skąd może wiedzieć jak być powinno.

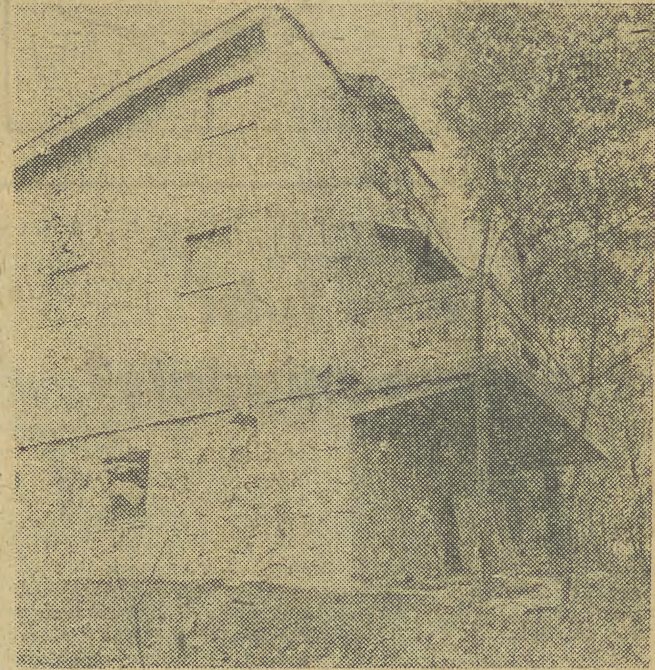
PRECEDENSY KOSZTOWA DROGA. Precedens stworzono przy „Diabelskim Kamieniu”. Pieć domów stoi, sześć dalszych w budowie. Bezdzie nietnaście. Dlaczego dalszych nietnaście nie ma stanać na drugiej stronie drogi? — słyszy się już opinie. Rośnie kolejka zainteresowanych, zaczyna się przewychanka. Jak wylumczyć, że jedni mogli a drugim nie wolno?

Oficjalnie nie wiadomo kto się buduje przy „Diabelskim Kamieniu”. Nie widać tablic informacyjnych. Upomniął się o nie inż. arch. Edward Maziarz, inspektor d/s budownictwa z Dobczyc. Usłyszał: tablice były, ale ktoś je zerwał. Wszędzie tablice na budowach są, a przy „Diabelskim Kamieniu” ktoś je uparcie zrywa. Dziwnie.

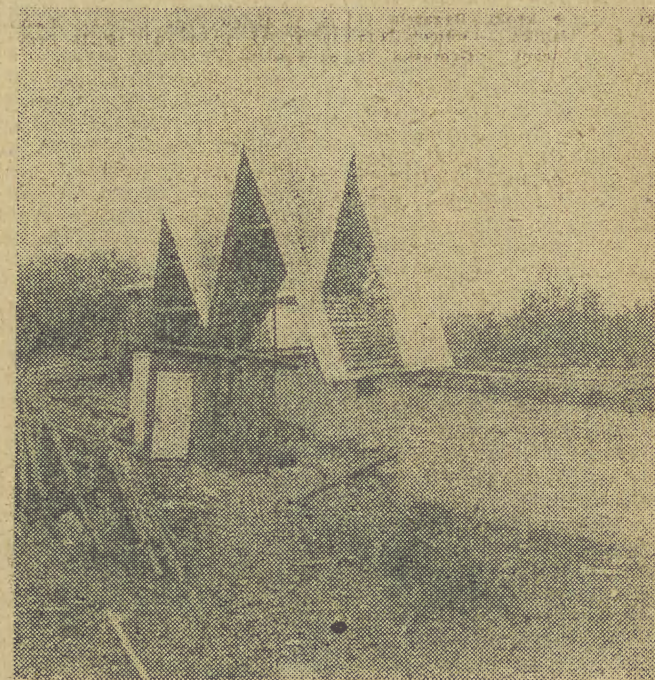
JERZY PIEKARCZYK
Zdjęcia J. RUPIS



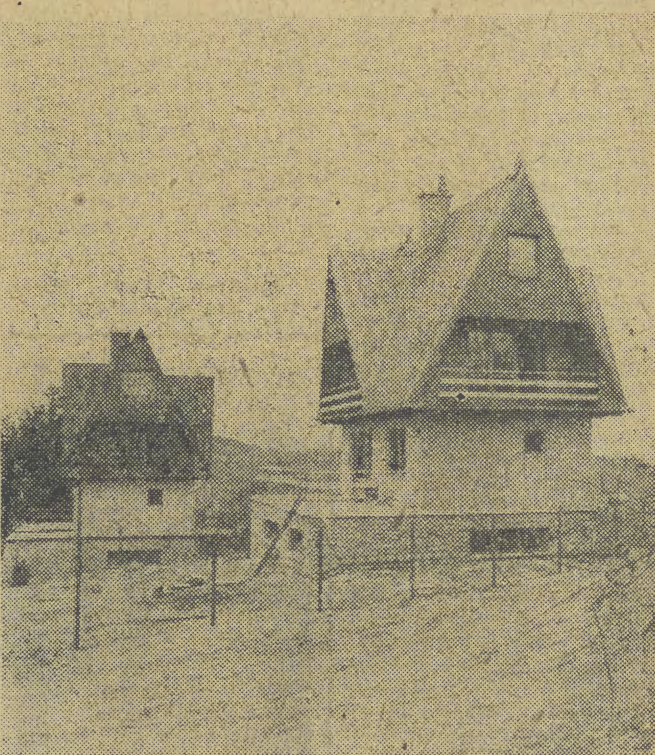
Nowy sąsiad „Diabelskiego Kamienia” w Brzezowej.



Wśród właścicieli znajdują się również osoby, którym powierzono troskę o ochronę krajobrazu i naturalnego środowiska człowieka.



Domy ludzi parających się nauką cierpią na wyraźny brak „mocy przerobowych”...



...który to problem nie istnieje już na szczepku dyrektora zjednoczenia i wyżej.



KGR-5 Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych oddelęgowane do „Diabelskiego Kamienia”?

Pouczejacy sondaz

Nasze prywatne rezerwy

DGBA MA — jak wiadomo — określoną ilość godzin. Najwięcej z nich zabierają nam — jak obliczył niedawno GUS — czynności związane z zaspokojeniem potrzeb fizjologicznych, a wśród nich zwłaszcza sen. Dalej w kolejności idą: praca zawodowa, czas wolny, zajęcia domowe, dojazd do oraz zajęcia obowiązkowe poza domem i nauka. Rzecz jasna, ten podział doby, według czasu przeznaczanego na wykonywanie określonych czynności, dotyczy tzw. przeciętnej. Bo już np. w budzecie czasu kobiet więcej czasu zajmują obowiązki domowe niż praca zawodowa. Czynniki różnicującymi są także: rodzaj i charakter wykonywanej pracy, miejsce zamieszkania, stopień wykształcenia oraz grupa społeczno-zawodowa, do której się należy.

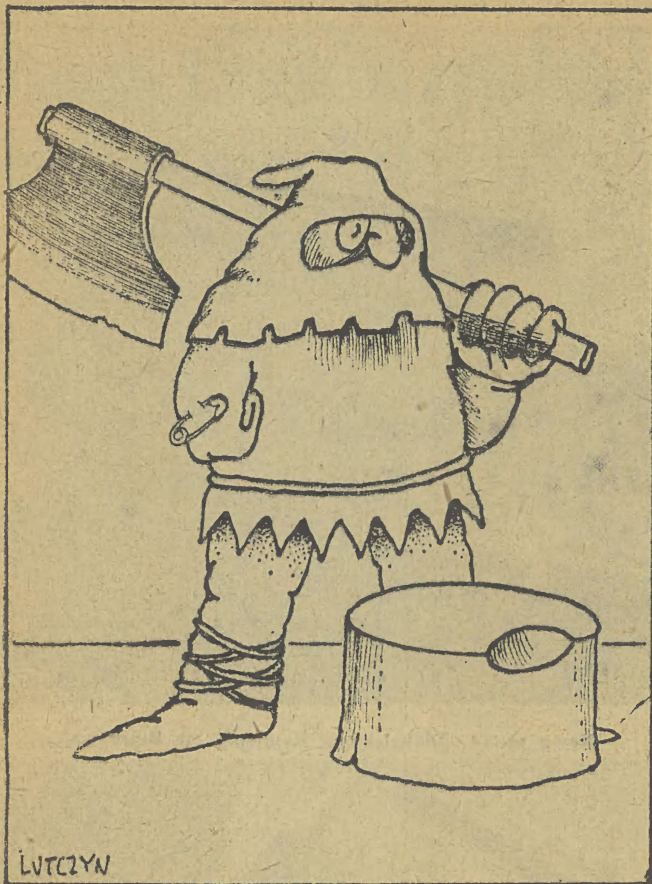
SKORO JUZ mowa o czynniku, jakim jest płeć, warto podać, że zarówno w mieście jak i na wsi mężczyźni przeznaczają na zajęcia domowe o wiele mniej czasu niż kobiety. Pracujący mężczyźni wykonują bowiem swe obowiązki zawodowe przeciętnie o 117 minut na dobę, dłużej niż pracujące kobiety (w mieście różnica wynosi 32 min., na wsi 170), zajęcia domowe natomiast zajmują kobietom przeciętnie 285 minut, mężczyznom zaś tylko 120 minut. Efekt — jeśli tak można to określić — nierównomiernego podziału obowiązków jest ilość pozostającego do dyspozycji przedstawicieli obu płci czasu wolnego: kobiety mają go w ciągu doby o 58 minut mniej niż mężczyźni, z tym, że kobiety w mieście aż o 81 minut, co wynika z konieczności stania w kolejkach i dojazdów.

CIEKAWY JEDNAK, jak wykorzystujemy czas wolny? Otóż okazuje się, że narodowym hobby Polaków niezależnie od płci,

wieku, wykształcenia itd. stała się telewizja. Na jej oglądanie przeznaczamy przeciętnie 129 minut dziennie. Drugim najbardziej preferowanym sposobem spędzania wolnego czasu jest odpoczynek bierny. W kolejności idą: czytanie gazet i czasopism, spotkania i zabawy, rozmowy z członkami rodziny, a następnie rozmowy z innymi osobami, spacer, oglądanie imprez i czytanie książek. Uszczegółowienie form spędzania czasu wolnego różni się nieco w zależności od grupy społeczno-zawodowej. I tak np. bierny sposób spędzania czasu wolnego preferują zwłaszcza emeryci i renciści, natomiast specjaliści w zawodach nietechnicznych gotowi są go zaakceptować dopiero po wyczerpaniu pięciu innych możliwości.

NAJWIĘCEJ czasu, jeśli chodzi o zajęcia dodatkowe poza domem, pochłaniają zakupy.

RAFAL REJDAK



LUTCZYN

Rys. EDWARD LUTCZYN

Co masz na myśli?

Kto lubi palone migdały?

Wtorek XXXI
Parę lat temu, gdy w swiatku kulturalno-literacko-medycznym głośna była sprawa jasnowidza Czesława Klimuszki, włączył się do niej, pod sam zresztą koniec, jakby moralnie zmuszony — Stanisław Lem. Rozważając zjawiska współczesnych „cudów”, ich możliwości potencjalnego powstawania oraz rozwiązywania ich zagadek, wyznał, o ile dobrze pamiętam główną tezę artykułu, iż być może zdarzenia te są li tylko skutkiem ułomności poznawczej ludzkiego umysłu nie ogarniającego rozumem i wyobraźnią zjawisk przydających się w liczbach tak wielkich, że dopiero z takiego punktu widzenia stających się czymś normalnym, podczas gdy w nikłym zasięgu naszych mózgów i oczu będących czymś nadprzyrodzonym i właśnie cudownym. Jest to teza wyprowadzona z rachunku prawdopodobieństwa: oto m o i l w e jest, że po dowolnie długim okresie rzucania na ziemię kostek z literami alfabetu ułoży się z nich za którymś razem „Oda do młodości”. Liczba tych rzutów musiałaby być jednak tak wielka, iż może życia całej ludzkości nie starczyłoby na otrzymanie owej wyniku; nie zmienia to jednak faktu, że wynik ten mieści się w zakresie teorii.

Oczywiście wymieniony artykuł dotyczył szeregu jeszcze innych spraw, a sam problem rachunku prawdopodobieństwa w odniesieniu do zjawisk „nadprzyrodzonych” ziemskiego życia był przedmiotem rozważań Lema w kilku innych miejscach jego obszernej twórczości literacko-eseistycznej. Stał się zaś głównym tematem najnowszej powieści autora „Solaris” — „Kataru”.

Jest to książka znów dosyć nietypowa na tle twórczości Lema. W ogóle od lat Lem pisze same nietypowe rzeczy, co stało się już tak dalece typowe, że stworzyło nową regułę. Nietypowość „Kataru” mieści się w tym, że nie jest to ani science-fiction, ani kryminał, ani powieść przygodowa, ani esej zbeletryzowany, choć wszystkie te określenia dają się obronić w odniesieniu do książki, i być może tylko razem zmieszane dadzą jej całościowy obraz. Każde z nich pojedynczo jest tam bowiem jakby odrębne, zaprzeczające: science-fiction o tyle wątpliwa, że akcja dzieje się ledwo kilka lat później niż czasy obecne, co nie jest nigdzie wprost napisane, ale da się z szczegółów wywieść; kryminał to ułom-

ny, bo nie ma przestępcy, choć padły ofiary i śledztwo zostało pozytywnie zakończone; przygodowość o tyle nieczysta, że raz po raz wdzierają się weń fragmenty traktatów eseistycznych — i odwrotnie: o tyle to nie esej, że gęsto naszpikowany przegadawo. Jeśli miałbym wskazać precedens podobny w dziele Lema, byłoby nim chyba „Śledztwo” z końca lat 50-tych, jedna z pierwszych powieści naszego autora.

Oczywiście nie ma sensu zaradzać, akcja i jej rozwiązanie. Powiedzmy tylko, że chodzi o śledztwo w sprawie serii tajemniczych śmierci panów w średnim wieku, biorących kąpiele lecznicze, lysiejących, kawalerów, pochodzących z innych krajów niż Włochy, lubiących migdały palone w cukrze. Ze w rozwiązaniu zagadki nie bierze udziału policja ani milicja, tylko pewien starszy pan, mocno uwłosiony, kawaler, Amerykanin, były kosmonauta, mający chroniczny katar sienny, oraz kilku naukowców, głównie logików, matematyków i medyków. Finał całej sprawy najzupełniej nie przypomina finałów znanych z tysięcy kryminałów. Ujawniony przestępca, za sprawą którego zginęło kilkunastu ludzi, nadal znajduje się na wolności. Jest wśród nas właśnie teraz, w każdej chwili naszego życia, być może przechodzi przed naszymi oczami w tej sekundzie, być może już nas dotyka. Nie, nie jest to wampirszaleniec, proszę się uspokoić. Nikt go nie ujrzy ani nie złapie za rękę, gdy upodoba sobie nas za ofiary. Od niego nie ma ucieczki. Przychodzi do nas z Kraju Prawdopodobieństwa, nazywa się Zbieg Okoliczności, rządzi się prawem Wielkiej Liczby.

TADEUSZ NYCZEK

Stanisław Lem: Katar. Wyd. Lit., Kraków, 1976 r.



Gminne ośrodki kultury, których liczba rośnie z każdym miesiącem, krzepną organizacyjnie w codziennym działaniu. Tak więc zaczyna się kształtować nowy model kultury w gminie, wynikający z dwustopniowej organizacji władzy i administracji terenowej. Należy przypomnieć, że w „Prognozie rozwoju kultury polskiej do roku 1990”, a także w programach opracowanych w poszczególnych województwach, samo pojęcie kultury odbiega od tradycyjnych stereotypów, gdyż obejmuje ono nie tylko zjawiska życia artystycznego, ale także sprawy jak kultura pracy i wypoczynku, kultura wychowania i obyczajów — a więc wszystko to, co można określić szeroko pojętą — kulturą życia codziennego.

W szczególnej mierze odnosi się to do wsi, która chociaż szybko nadąża za ogólnym rozwojem, również kulturalnym kraju,

na terenie gminy placówek kulturalnych, zarówno ogólnodostępnych jak i przykładowych.

nie oznacza to, że wszyst-

kich w kraju, mamy w nich obecnie ok. 15 tys. domów kultury, świetlic, klubów „Ruchu” i „Rolnika” itp. Należy podkreślić obserwowane od kilku lat ożywienie działalności tego typu placówek w wielu PGR-ach. Wydaje się, że tam pracę GOK trzeba opierać na bazie właśnie tych placówek. To samo dotyczy prężnie pracujących i różnych innych przykładowych placówek kulturalnych w gminach.

Wstępuje niekiedy tendencja do zbytznego skupienia działalności kulturalnej w siedzibie gminy, co dzieje się kosztem wchodzących w jej skład wiosek. Jest to tendencja niebezpieczna. Odwrotnie — należy dążyć do dalszej rozbudowy sieci placówek upowszechniania kultury, a więc klu-

si słuszną jest tendencja, aby twierzyć w nich wielofunkcyjne miejsce — gminne centra kultury. Przy dobrze pomyślanej organizacji, atrakcyjnych programach, umiejętnościach pracowników tych placówek, potrafią one przyciągać również młodzież z okolicznych wsi, to zaś ma służyć jakże ważnej sprawie niwelowania różnic w poziomie kulturalnym między społeczeństwem miast i wsi — zwłaszcza zaś młodej jego części. Nie zwalnia to ośrodków miejsko-gminnych od opieki nad placówkami kulturalnymi działającymi we wsiach należących do danej jednostki administracyjnej. Nie brak jednak sygnałów, że placówki kulturalne w niektórych wioskach nie cieszą się zainteresowaniem tych ośrodków.

Tworzy się model GOK

Nowy kształt kultury na wsi

ma w tej dziedzinie wiele jeszcze do odrobienia. Gminny ośrodek kultury staje się więc podstawową instytucją, której zadaniem jest praca nad wyrównaniem w górę dysproporcji kulturalnych — dzielących jeszcze środowiska wielkomiejskie, czy przemysłowe, od środowisk wiejskich. Należy podkreślić, że GOK ma być instytucją, a nie jak to się jeszcze dość często uważa tylko mniej lub więcej okazalym, lepiej lub gorzej wyposażonym budynkiem, opatrzonym odpowiednią tablicą informacyjną. GOK ma być bowiem tym centralnym ośrodkiem w gminie, który nie tylko prowadzi własną działalność w zakresie upowszechniania kultury, rozwija jej różne formy wśród gminnej społeczności, ale także koordynuje pracę i rozwój wszystkich znajdujących się

kie GOK-i mają być podciągnięte pod identyczny wzór organizacyjny. Odwrotnie. Jak wynika bowiem z propozycji Ministerstwa Kultury i Sztuki istnieje kilka wariantów organizacyjno-programowych GOK. W gminach rozwojowych silnych gospodarczo, powinny to być instytucje samodzielne, tam gdzie nie ma odpowiednich warunków można wiązać ośrodek z gminną szkołą zbiorczą, co umożliwi wykorzystanie kadry nauczycielskiej w pracy kulturalnej. W gminach, które budują lub będą budować gmachy szkół zbiorczych natomiast zakłada się możliwość wznoszenia segmentów przeznaczonych specjalnie dla GOK. Jeszcze inny wariant to powiązanie ośrodka z placówkami turystyki i sportu w gminach turystycznych.

Na ok. 40 tys. wsi tzw. so-

łów, świetlic, bibliotek we wsiach, zwłaszcza takich, które chociaż nie są siedzibami władzy gminnej, mają dobre osiągnięcia i perspektywy w zakresie produkcji i ogólnego rozwoju. W tego typu wsiach wznosi się osiedla mieszkaniowe, obiekty gminnych spółdzielni itp. Warto więc zatroszczyć się przy tej okazji również o miejsce dla placówek kulturalnych, które powinny być traktowane na równi z placówkami socjalnymi czy usługowymi.

W korzystniejszej sytuacji, jeśli chodzi o pracę ośrodków kultury, znajdują się w wielu wypadkach miasta-gminy. Wynika to z tradycji, lepszej bazy lokalowej, liczniejszej niż na wsi kadry w siedzibach władz administracyjnych tych jednostek. Siłą rzeczy ich życie kulturalne koncentruje się w miastach

W tworzeniu i kształtowaniu nowego modelu kultury na wsi został uczyniony spory już krok naprzód. Dobrze się dzieje, że działania w tej dziedzinie prowadzi się rozważnie, bez zbytniego pośpiechu. Krótkie doświadczenia wykazują, że sama koncepcja oraz perspektywa rozwoju i upowszechniania kultury na wsi jest słuszną. Jej główne założenia to „równanie w górę” wynikające z polityki kulturalnej PZPR, znajduje sprzyjający klimat społeczny. Oczywiście życie samo nanie się poprawki do tego ramowego przebiegu programu. Chodzi jednak o to, aby przeciwdziałać negatywnym zjawiskom, jakie tu i ówdzie występują w pracy nad tym, aby kultura stała się powszechnym dobrem naszego społeczeństwa.

JULIAN PELC

80-letnia babcia Gawłowa maluje co jej serce dyktuje...

1.
DO REDAKCJI przyszedł Czytelnik, powiedział: — Prowadzi pani w „Echu” akcję Bank Ludzkich Serc. Więc zgłaszam, że w Zielonkach mieszka 80-letnia Katarzyna Gawłowa, samotna, która nie ma gramu węgla. Może udałoby się tej babci załatwić opał na zimę? Przy okazji dodam, że ona maluje.

Z Aleksandrą Majewską, kierowniczką Ośrodka Opiekuna Społecznego dzielnicy Krowodrza umawiam się na wspólny wyjazd do Zielonek.

2.
JESTESMY NA MIEJSCU. Dom pod numerem 90-tym jakby niedokończony. Jego lewa część prezentuje się niezłe. Duże okna, ganeczek, murowane ściany. Pośrodku sieni, niczym nawa kościelna, a do niej, od prawej strony, przylega maleńka i niska drewniana przybudówka. To tutaj mieszka pani Gawłowa. Już drzwi otwiera, już prosi do środka. Jak na swoje sędziwe lata wygląda młodo. Ma miłą twarz, pogodny uśmiech, tylko ileż to ona, bardzo już wysłużonych, bluzek i swetrów na siebie ponakładala...?

Po chwili przekonujemy się, że bez płaszczy nie sposób tutaj wytrzymać. Zimnica okropna i

jeszcze ten dotkliwy chłód od betonu, bo nawet nie ma uczciwej podłogi. To nie izba wiejska, to nora. Z filigranowego okienka do wnętrza dociera mało dziennego światła. W głębi prowizoryczny żeleźniak, gdyby w nim zapalić, odprowadzałby ciepło wprost do komina. Żeleźniak zimny, może i lepiej, przecież przy takim czymś łatwo o pożar.

Gdy mijają pierwsze przykre wrażenia, zaczynam dostrzegać inny, kolorowy świat, w którym żyje pani Katarzyna. Wszędzie obrazy. Wiszą na ścianach, stoją oparte o szafę, leżą na łóżku, stoliku. Są małe, wielkości bloku rysunkowego i są znacznie większe, oprawione w ramki. Na dużym na przykład: krakowskie wesele, na mniejszym: Adam i Ewa w raju, najtańszy dla przywołności pani Katarzyna ubrała w krótkie spodnie. Jest wiele motywów biblijnych, na wszystkich rysunkach, jako uzupełnienie głównego tematu — kwiaty, drzewa, ptaki, motyle.

Gdzie kąt do pracy, gdzie sztalgie? Maluje na wieku drewnianej skrzyni, najtańszym farbami plakatówkami. Maluje z pamięci, co serce dyktuje, domyślam się, że to jedyna radość, która jej jeszcze w życiu pozostaje.

— W Zielonkach się urodziłam, potem w Łęgu, koło Mogiły, byłam przy mężu. Po jego śmierci do Zielonek wróciłam, z matką zamieszkałam. Zawsze lubiłam ściany i sprzęty w kwiatki malować. A od dwóch lat, gdy już prawie sama na świecie zostałam, obrazki malować zaczęłam. Czasami jeden pan z Krakowa do mnie przyjeżdża, papier i farby dostarcza, obrazki zabierze. Ludziom je sprzedaje i potem trochę pieniędzy przywiezie. Z tego przecież żyję. Bo chociaż grunt po ojca w dzierżawę puściłam, umowy nie spisałam i teraz nawet ziemniaki muszę kupować. A gdy stary, jeszcze przez dziadków

wybudowany dom w końcu się zawalił, brata syn w tym miejscu nowy pobudował. Teraz, za sienią, to już jego z kolei syn ze swą małą mieszka, a mnie do tej komórki wsadzili...

3.
WURZĘDZIE GMINY ZIELONKI skończyła właśnie szkoleniowa narada, spotykamy się z naczelnikiem gminy. Do akcji wkrocza pani Majewska:

— Pani naczelniku, Katarzyna Gawłowej trzeba dopomóc. Macie na to środki, każda gmina dysponuje finansami na społeczną opiekę. Gawłowa ma prawo do korzystania z takiej opieki. Ona nie ma porządnego pieca, nie ma czym palić no i ten beton pod stopami. Trzeba kobietę jakoś urządzić, zima się zbliża. Zanim załatwi się coś z dzierżawą, niezbędne będą zapomogi pieniężne.

Naczelnik obiecuje sprawą zająć się osobiście. I jakby na usprawiedliwienie dodaje: — Przecież ona nas nigdy o pomoc nie prosiła. Zawsze taka uśmiechnięta...

Taka już jest babcia Gawłowa.

4.
WKRAKOWSKIM DOMU KULTURY spotykam się z instruktorką plastyki mgr Danutą Maryjowską-Prax-

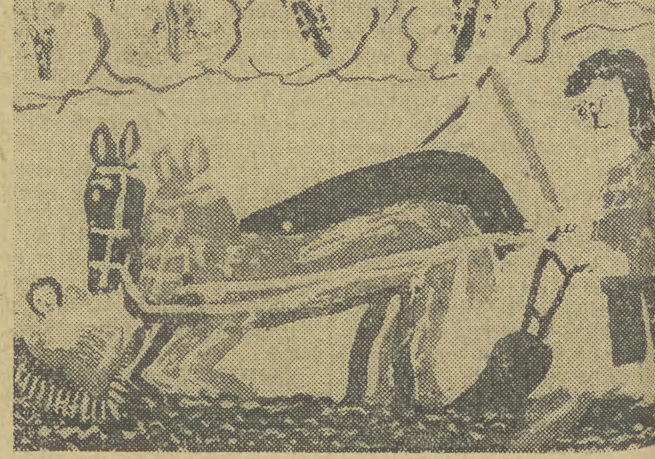
mayer oraz z prof. Włodzimierzem Hodysem, konsultantem dla spraw plastyki nieprofesjonalnej. Pokazują dwa małe obrazki pędzla pani Gawłowej, opowiadam jej dzieje — Co o tym malarstwie państwo sądzicie?

— Co sądzimy? DKD weźmie Katarzynę Gawłową w opiekę malarcko-artystyczną. Pokażemy także ludziom jej dorobek twórczy. Zorganizujemy pokaz jej prac na wystawie indywidualnej w „Pałacu Pod Baranami”. Twórczość tej kobiety to relikwety sztuki wynikającej ze skryty potrzeb estetycznych ludu, ze zmysłu dekoracyjnego. To instynktowe malarstwo z pogranicza ludowego. W tym jest coś z naiwnego realizmu. W tym widać styl narracyjny.

5.
CZY GMINA O SWA MIESZKANKE już się zatroszczyła? Mamy nadzieję, że tak. My natomiast już dziś zapraszamy zainteresowanych na wystawę prac malarki z Zielonek. Gdy nadejdzie czas, datę otwarcia wystawy oczywiście podamy w „Echu”.

JANINA LOVELL

Fot. J. RUBIŚ



Kamienie szlachetne i ozdobne „rodzą” się także w Polsce

W Polsce występuje wiele odmian kamieni szlachetnych i ozdobnych oraz skał dekoracyjnych. Są to zasoby dość rozproszone i o nie najlepszej jakości — dlatego nie przedstawiają zbyt wielkiej wartości z punktu widzenia tradycyjnego jubilerstwa. Rysują się jednak możliwości wykorzystania naszych zasobów kamieni ozdobnych do wyrobu pamiątek, galanterii artystycznej, czy mineralogicznych zestawów kolekcjonerskich.

Z INICJATYWY Centralnego Urzędu Geologii dokonano wstępnej inwentaryzacji kamieni szlachetnych i ozdobnych na terenie Polski — głównie na Dolnym Śląsku, w Krakowskim i w Górach Świętokrzyskich. Opracowano katalog kamieni i minerałów ozdobnych, określając ich rodzaje i odmiany oraz miejsca występowania tego rodzaju minerałów. Przygotowuje się, także program zagospodarowania tych zasobów. Wprowadza się nadzór nad pozyskiwaniem kamieni szlachetnych z czynnych kamieniołomów i kopalń przy okazji eksploatacji innych surowców. Przystąpiono do organizowania sieci skupu, szkolenia fachowców i tworzenia pierwszych punktów obróbki tych minerałów.

Głównym rejonem występowania kamieni szlachetnych i ozdobnych oraz skał dekoracyjnych jest Dolny Śląsk. Najbardziej interesujące są pod tym względem Góry Izerskie, gdzie można znaleźć kryształ górski, agaty, jaspisy, granaty, turmaliny oraz skały dekoracyjne, jak lidyty i marmury. W Górach Kaczawskich spotyka się różne odmiany kwarcu m. in. ametyst, morion, kwarc dymny i agat oraz lidyty i marmury. W Górach Kamiennych występują ametysty, agaty i turmaliny. Kotlina Kłodzka i otaczające ją pasma górskie może dostarczyć skały dekoracyjne, jak

serpentynty, marmury, granity, lidyty. Występują tu także różne odmiany kwarcu, a sporadycznie spotyka się inne ozdobne minerały, jak fluoryty, granaty, chryzoprazy.

Z występujących w Polsce kamieni szlachetnych i ozdobnych największe znaczenie mają agaty, nefryty i chryzoprazy. W Szklarach przy eksploatacji niklu uzyskuje się chryzopraz. Przy eksploatacji serpentytytu w Jordanowie natrafia się na nefryty.

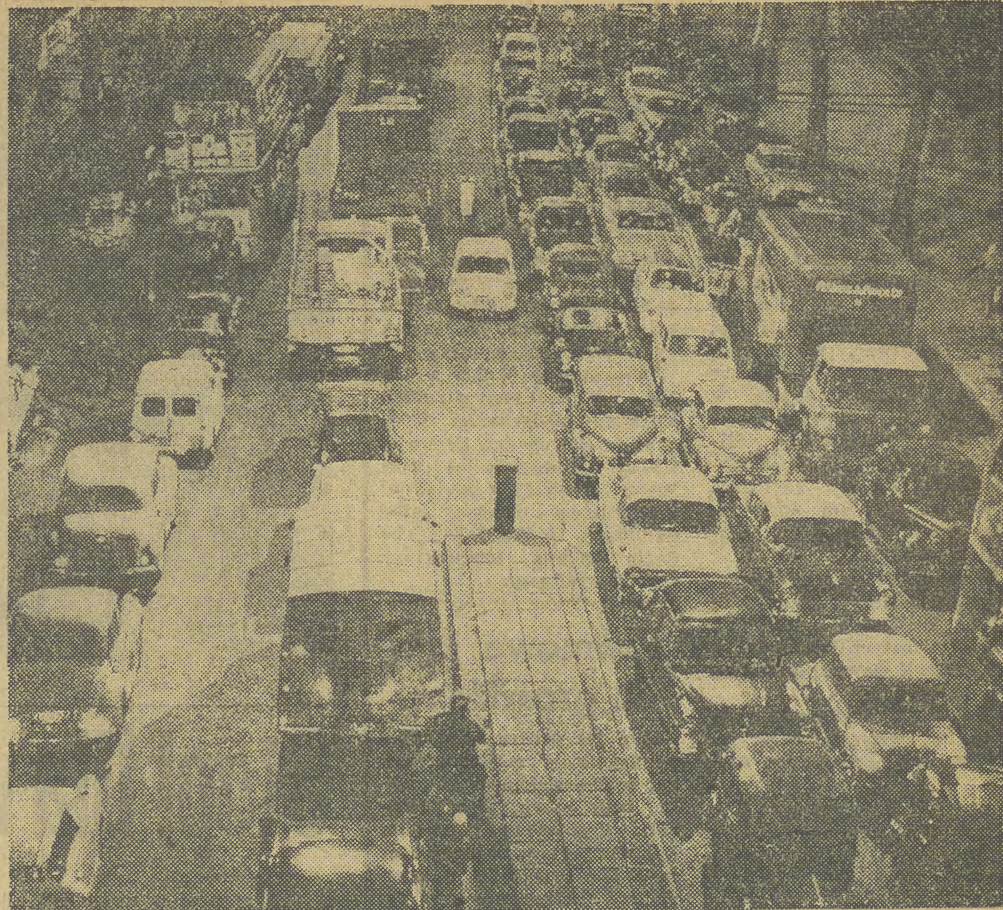
PROJEKTUJE się systematyczne badania i poszukiwania kamieni szlachetnych i ozdobnych oraz skał o charakterze dekoracyjnym. Polska geologia nie ma w tej dziedzinie zbyt dużych tradycji, dlatego potrzebne są opracowania metodyczne oraz odpowiednie przygotowania techniczne. Prace poszukiwawcze są dość trudne, gdyż kamienie ozdobne występują najczęściej w formie niewielkich skupisk, żył lub wtrąceń w innych skałach.

Przy współpracy naukowców z Instytutu Geologicznego, Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie podejmowane są prace badawcze i poszukiwawcze. Przewiduje się m. in. zbadanie złoża nefrytu w masywie serpentytytowym w Jordanowie oraz dokumentację występowania w okolicach Zdanowa i Wojciechowic. Planuje się geologiczne zbadanie żyły kwarcowej z ametystami w rejonie Szklarskiej Poręby.

GEOLOGI Zainteresowali się także wykorzystaniem niektórych skał do produkcji wyrobów pamiątkarskich. W rejonie Kudowy spotyka się niezwykle dekoracyjne czerwony granit. W Świerkach występują ozdobne tufy, zaś między Bolkowem a Strzegomem znajdują się oryginalne marmury — ciemnobrazowe z jasnymi żyłkami. Znane są także dolnośląskie odmiany marmurów, m. in. „Marianna biała”, „Marianna różowa”, „Marianna zielona”. Prowadzone będą także poszukiwania kamieni ozdobnych i skał dekoracyjnych w Karpatach i w Górach Świętokrzyskich. W Górach Świętokrzyskich odkryto niedawno nowe złoża marmurów. Interesujące są także tereny na północnych obrzeżach Gór Świętokrzyskich, gdzie występuje gągat, zwany „czarnym bursztynem”. Gągaty spotyka się przy eksploatacji ilów ceramicznych oraz na hal-

dach przy starych, wyeksploatowanych już, odkrywkowych kopalniach rud żelaza na Kielecczyźnie.

Kombinat Geologiczny „Zachód” we Wrocławiu oprócz badań geologicznych podejmuje prace nad zagospodarowaniem kamieni szlachetnych i ozdobnych. Nawiązano już współpracę ze spółdzielniami zajmującymi się wykonywaniem wyrobów artystycznych i pamiątkarskich. Uruchomiono też wzorcową produkcję płytek ze skał ozdobnych — głównie marmurów. Wykonano też pokazową kolekcję skał i minerałów. Przygotowuje się specjalistów do obróbki kamieni ozdobnych oraz przygotowuje wzory pamiątek.



Londyńska ulica

Tradycja i ekonomia

Anglicy wciąż jeżdżą „po lewej”...

Próbowałem wysondować w stosownym ministerstwie, ile krajów i które stosują u siebie ruch lewostronny. Wszyscy zapytani chcieli być bardzo pomocni, ale nikt nie mógł sobie jakoś przypomnieć gdzie jeszcze jeździ się tak dziwnie, poza Malta i Gibraltarem. Pocięzono mnie jednak, że jeśliby nawet tam wprowadzono ruch prawostronny, to i tak na Wyspach Brytyjskich wszystko pozostanie po staremu.

Tradycja? Na pewno tak, ale i ekonomia. Na przedstawienie ruchu na prawostronny trzeba by zużyć dochody dostarczane przez szyby pompujące ropę z Morza Północnego — nie ma na to teraz ani chęci ani możliwości. Zresztą nikt na ruch lewostronny w Zjednoczonym Królestwie nie narzeka, a jeśli trochę przybyłoby z kontynentu pojazdów po miejscowych drogach z „dużą na ramieniu”, to ich sprawa, a nie Anglików...

ZA DROGA OPERACJA...

Mówiąc poważnie, przedstawienie się na ruch prawostronny jest dla W. Brytanii operacją prawie niewykonalną, przynajmniej niewykonalną przy tym stanie gospodarki. Jest to bowiem ogromna praca techniczna i inwestycyjna, polegająca na przebudowie dróg, autostrad, ulic, mostów itp., nie mówiąc o znakach drogowych i gigantycznej kampanii informacyjnej. Wprawdzie coraz więcej przykrych nowinek dociera do W. Brytanii z kontynentu przez różne „furtki”, otwierane przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą, ale nie oznacza to, że

Brytyjczycy, którzy z kwaśną miną powitali kilogramy i litry (miary te stosowane są jednak nadal marginesowo) mają porzucić uświęcone tradycją zwyczaje drogowe.

NA SZOSIE... JAK W SZKOLE

Jako jeden z „kontynentowiczów” robię co mogę, żeby wyzbędzić się swoich przyzwyczajęć i wtopić w masę miejscowych samochodów. Na szosie bowiem, jak w szkole. Najgorzej zwracać na siebie uwagę. Kilka dni temu gduzałem się ruszając spod świateł i natychmiast znalazł się nienagannie uprzejmy policjant, który najpierw „przepytał” mnie z numeru mego samochodu (bardzo trudny, TBY 301M) i kiedy się zaciąłem, dokładnie zbadał dokumenty i sam samochód. Pytanie o numer jest standardowym sprawdzeniem, czy samochód nie jest kradziony — złodzieje na ogół nie uczą się numerów na pamięć — w czym uświadomił mnie potem znawcy miejscowych zwyczajów. Wyszędłem z pozostałych testów obroną ręką, chociaż polskie prawo jazdy, w założeniu międzynarodowe (takie z napisem PL i tekstem w języku francuskim) nie wzbudziło entuzjazmu u przedstawiciela prawa. Zapewniłem go, że rząd brytyjski podpisał stosowną konwencję (czego nie jestem taki pewien) i zakończyło się wszystko polubownie, lecz powiadomiony zostałem, że po pół roku pobytu na Wyspach Brytyjskich muszę uzyskać miejscowe prawo jazdy.

JEŹDZIĆ TRZEBA MIĘKKO I BEZPIECZNIE

Jeździ się w W. Brytanii wolno, nawet bardzo wolno. Dotyczy to nie tyle szybkości, ile przyspieszeń i w ogóle zachowania się w różnych sytuacjach drogowych. Kierowca, biorący z piskiem opon zakręty czy przewracający się na nos przy hamowaniu, uważany jest za analfabeta i ma zapewnione... zainteresowanie policji.

Miękka jazda, bardzo uważna i bezpieczna jest właśnie jazdą „w stylu angielskim”. Nie ma w niej poletu Włochów czy metodyczności Niemców, nie mówiąc o fantazji Polaków.

„OBLAŁEŚ” — NAWET KRÓLOWA NIE POMOŻE...

Kolejka na taki egzamin jest wprawdzie lepiej zorganizowana jak na kurs w PZM-ocie, bo nie czeka się w spiworze na ulicy tylko w domu, ale oczekiwanie na egzamin trwa kilka miesięcy. Jak on wygląda? Znawcy przedmiotu poinformowali, że przede wszystkim trzeba zrobić na egzaminatorze dobre wrażenie. Odziać się trzeba więc chędogo, niekrzykliwie. Egzamin zdaje się we własnym samochodzie i w ruchu, nie ma więc łamigłówek ze skrzyżowaniami oraz recytacji kodeksu drogowego, który zresztą w tak zwar-

tej postaci jak w Polsce tutaj nie istnieje.

Po zajęciu miejsca w samochodzie trzeba poprawić lusterko, choćby było w pozycji idealnej i zapiąć się pasami bezpieczeństwa (nie są one obowiązkowe, ale ich używanie w mieście dobrze świadczy o rozwadze kierowcy). Ruszać trzeba łagodnie, broń Boże nie dotknąć krawężnika przy parkowaniu i hamować tak, jakby wiozło się na dachu skrzynkę jajek. Egzaminator nie mówi na ogół nic, tylko siedzi obok i notuje. Na zakończenie wydaje werdykt, którego nie może zmienić nawet... królowa. W przypadku „obłania” można zdawać do upadłego, odczekawszy i oczywiście zapłaciwszy swoje.

Całe szczęście, że obecnie nie są wymagane przy egzaminach znaki ręczne, które jeszcze do niedawna każdy kierowca musiał nie tylko znać, ale i dawać. Sygnalizuje się nimi (taksówkarze w Londynie czynią to na każdym kroku) zwalnianie i zatrzymywanie się, wolną drogę dla pieszych, włączanie się do ruchu. Trzeba w tym celu jeździć z otwartym oknem, co sprzyja hartowaniu ducha, a głównie ciała kierowcy...

TRZEBA MIĘKKO I BEZPIECZNIE

Jeździ się w W. Brytanii wolno, nawet bardzo wolno. Dotyczy to nie tyle szybkości, ile przyspieszeń i w ogóle zachowania się w różnych sytuacjach drogowych. Kierowca, biorący z piskiem opon zakręty czy przewracający się na nos przy hamowaniu, uważany jest za analfabeta i ma zapewnione... zainteresowanie policji.

Miękka jazda, bardzo uważna i bezpieczna jest właśnie jazdą „w stylu angielskim”. Nie ma w niej poletu Włochów czy metodyczności Niemców, nie mówiąc o fantazji Polaków.

„OBLAŁEŚ” — NAWET KRÓLOWA NIE POMOŻE...

Kolejka na taki egzamin jest wprawdzie lepiej zorganizowana jak na kurs w PZM-ocie, bo nie czeka się w spiworze na ulicy tylko w domu, ale oczekiwanie na egzamin trwa kilka miesięcy. Jak on wygląda? Znawcy przedmiotu poinformowali, że przede wszystkim trzeba zrobić na egzaminatorze dobre wrażenie. Odziać się trzeba więc chędogo, niekrzykliwie. Egzamin zdaje się we własnym samochodzie i w ruchu, nie ma więc łamigłówek ze skrzyżowaniami oraz recytacji kodeksu drogowego, który zresztą w tak zwar-

Katowice — Warszawa), gdzie dopuszczalna szybkość wynosi 60 mil, tj. 96 km/godz. i autostrad, na których można „mknąć” z szybkością aż 112 km/godz., czyli 70 mil. Policja organizuje niekiedy pułapki radarowe, co uważane jest przez większość automobilistów za... jaskrawy dowód „upadku obyczajów” i kary za przekroczenia szybkości są dotkliwie. Wymierza je zresztą sąd, a nie policja, która nie ma prawa inkasowania żadnych pieniędzy.

Tłumaczenie się po przekroczeniu szybkości różnicą jednostek miar (kilometry — mile) daje — jak przekonałem się — raczej mierne rezultaty. Lepiej od razu „kajać się”, obiecując, że już nigdy więcej. Pokora łagodzi serca przedstawicieli prawa pod każdą szerokością geograficzną.

TADEUSZ A. JACEWICZ

Tajemniczy Pigmeje

PODZAS robót ziemnych w okolicach Caracas w Wenezueli znaleziono tajemnicze cmentarzysko sprzed 500 lat. Wenezuelscy archeolodzy odsłoniли tu ponad 2 tys. szkieletów ludzkich. Prawdziwą rewelacją było stwierdzenie, że są to szkielety Pigmejów. Jest to pierwszy dowód istnienia w Ameryce Południowej przedstawicieli karłowatych ras ludzkich.

Archeolodzy prowadzący badania pod Caracas sięgnęli do starych kronik Hiszpańskich z początków XVI wieku. Hiszpańscy zdobywcy i podróżnicy, którzy pojawili się w pierwszej połowie XVI wieku w dorzeczu Orinoko przekazali wiele relacji o zamieszkujących ten rejon Ameryki leśnych karłach. Wzmianek o Pigmejach współcześni naukowcy nie traktowali jednak zbyt poważnie. Sądono, że są one wytworem wyobraźni podróżników. Teraz stwierdzono, że Pigmeje istnieli tam rzeczywiście. Przypuszcza się, że ludy te musiały wymrzeć nagle z powodu jakiejś epidemii.

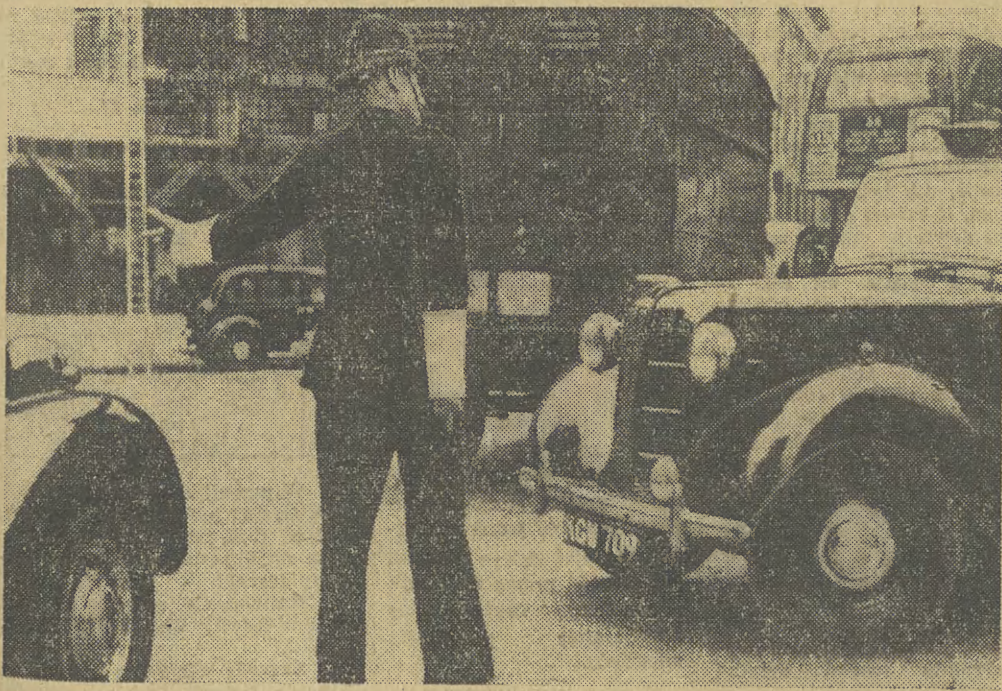
NIEDAWNO na granicy Argentyny i Boliwii, w niedostępnej dżungli, natrafiono na ślady nie znanego dotychczas plemienia Indian o bardzo niskim wzroście. Prawdopodobnie jest to inna odmiana amerykańskich Pigmejów. (mark)

Encyklopedia wojen morskich

Pierwsze nie tylko w Polsce, ale i w świecie systematyczne kompedium wiedzy o dziejach morza — encyklopedię wojen morskich, opracowuje mieszkający w Gdyni pisarz i teoretyk wojen morskich Edmund Kosiarz.

Podstawową problematykę encyklopedii stanowią będą wojny i bitwy morskie. Sporó miejsca zajmą sprawy budownictwa i uzbrojenia okrętów wojennych.

Encyklopedia, która zawierać będzie około 7 tys. haseł obejmujących okres od czasów najdawniejszych do lat siedemdziesiątych, ukaże się w końcu 1978 roku nakładem wydawnictwa MON. (JE)



Londyński policjant zawsze nienagannie uprzejmy...

LARY FINAŁY

Kwiaty doniczkowe w zimie

Doniczkowe rośliny są o zębą mieszkania. Jak z nimi postępować od końca listopada do końca lutego, więc w okresie, w którym wszelkie procesy, zachodzące w roślinach, przebiegają w zwolnionym tempie?

Rzadziej podlewamy rośliny, co 2-3 dni. Wyjątek stanowią rośliny aktualnie kwitnące, którym aplikujemy więcej wody o temperaturze pokojowej.

Dobrze jest co pewien czas, gdy już rośliny zostaną podlane, delikatnie spulchnić cienkim pałeczkiem ziemię, by ułatwić powietrzu dostęp do korzeni.

Ponieważ zimową porą piecze a zwłaszcza kaloryfery wysuszają powietrze, czę-



Jajecznicca

Tak, właśnie o jajecznicę będzie tutaj mowa, bo coś nam się wydaje, że nie każdemu znany jest prawidłowy sposób przyrządzania tej, jakże przecież popularnej potrawy. Radzimy więc przeczytać przepis na jajecznicę z trzech jaj:

Zółtka roztrzepujemy razem z białkami i do tej masy dodajemy jedną do półtorej łyżki wody albo mleka. Wlewamy na gorący (ale nie dymiący) tłuszcz i gdy jaja zaczną się powoli „ściąć” — nie mieszamy ich, tylko przewracamy na drugą stronę całymi plattami.

Postępując według powyższych wskazówek otrzymamy jajecznicę lekką, pulchną i puszystą. Smacznego!

porady NASZEJ BABELI

Pani Leontyna Z. stwierdza (z własnego chyba w rodzinie doświadczenia), że przedstawicielki młodszego pokolenia nie mają zielonego pojęcia o sprawianiu — kupionego na targu — drobiu. Autorka listu przyznaje wprawdzie, że w większych miastach kupuje się zazwyczaj kury czy kaczki w sklepach już oskubane i wypatroszone, ale przecież może się zdarzyć, że jednak... Więc kilka fachowych porad pani Leontyny:

Najlepiej skubać ptaka wkrótce po jego zabiciu. Gdy jest to kaczka lub gęś, usuwamy najpierw pióra z szyi, następnie ze skrzydeł, w dalszej kolejności z grzbietu, ud, podbrzusza i piersi. U drobiu „grzebiącego” skubanie trzeba zacząć od skrzydeł, potem szyja, pierś, uda i grzbiet. Przy takiej kolejności ochroni się najdelikatniejsze części drobiu przed zadarciami skóry. Nie jest wskazane parzenie drobiu przed skubaniem, bo podczas parzenia, że wrzucenie w wodzie mięso pochłania nieprzyjemną woń pióra i kału.

Podczas usuwania wnetrzności trzeba bardzo ostrożnie odciąć ostrym nożem woreczek żółciowy od wątroby uważając, by nie przeciąć błony woreczka. Jeśli jego zawartością zostanie obłana wątroba, stanie się ona gorzka i trzeba będzie ją wyrzucić.

Pani Leontynie za list dziękujemy a od siebie dodajemy jeszcze: jeśli oskubanego i wypatroszonego drobiu nie mamy zamiaru od razu upiec czy ugotować — powstrzymajmy się przed myciem go w wodzie. Tuszki i podroby tylko obsuszamy i wkładamy do lodówki, płukanie pozostawiamy na czas późniejszy. W miesie zawilgoconym łatwiej rozwijają się drobnoustroje.

śniej niż wiosną i latem trzeba zraszać liście o gładkich powierzchniach. Nie można też zapominać o myciu wszystkich bez wyjątku roślin, usuwamy z nich w ten sposób kurz, który utrudnia kwiatom oddychanie. Podczas mroźnych dni, gdy wietrzmy mieszkanie — usuwamy doniczki z kwiatami z parapetów okiennych (albo osłaniamy cienką folią), bo nagła zmiana temperatury szkodzi roślinom.

Kremowe jaja z groszkiem

Piec jaj dobrze ubić trzepaczką, dodać szklankę mleka, trochę siekanego koperku, soli, cukru. Piec filiżankę wysmarować masłem lub margaryną, obsypać tartą bułką i wkładać na dno zielony groszek z puszek (w sumie 25 dkg) a na nim porozdziałać ubitą masę z jaj.

Filiżanki wstawić do płaskiego rondla, wlać do niego wrzącą wodę, przykryć pergaminem i pokrywką. Gotować aż się masa zetnie.

Podawać do ryżu lub ziemniaków-purée, polane białym sosem lub stopionym masłem. Jako dodatek — sałata.

Plamy z pleśni

Kilka osób zapytywało nas ostatnio o sposób na usunięcie z tkanin plam z pleśni, powstałych w wyniku przechowywania tkanin w wilgotnych pomieszczeniach.

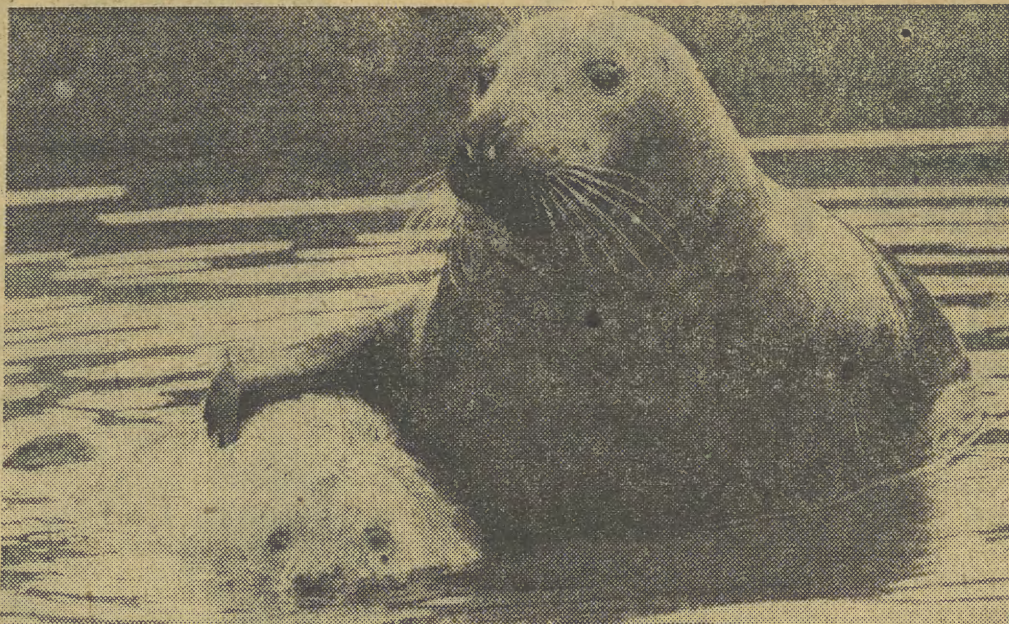
Istnieje kilka sposobów:

a) czyszczone miejsca zwilżyć spirytusem, który rozpuści pleśń, następnie wypłukać tkaninę w ciepłej wodzie;

b) przyrządzić roztwór: 1 szklanka wody, półtorej łyżki stołowej amoniaku oraz półtorej łyżki soli kuchennej. Za pomocą szmatki nasyczonej tym roztworem przeczyszczyć zbutwiałe miejsca, po czym zwilżyć maślanką i przeprać;

c) przyrządzić roztwór: 4 litry letniej wody, łyżka tzw. chlorku i trochę kwasu octowego. Poplamione miejsce zanurzyć w tym roztworze, tkaninę starannie spłukać;

d) plamy z pleśni usuwa się także kwasem bornym lub naftą. Splamione miejsca spłukuje się ciepłą wodą.



Przyjaciele...

Stop! Dla wesołych autobusów

„Wyprawa w nieznaną”, „Po leśne runo”, „Owoce prosto z drzewa”, „Do przyjaciół”, „Bliżej kultury” — nazw wycieczek, akcji zakładowych organizacji związkowych, mógłby przystyczyć tu więcej. W całej Polsce schemat jest podobny: są pieniądze, trzeba się wykazać działalnością, ludzie pragną rozrywki, urozmaicenia. Autobus zakładowy czy wynajęty w PKS rusza więc w drogę. Często są to prawdziwie „wesołe autobusy”.

Ważny konkretny przykład. Oto w jednym z zakładów pięknie zaowocowała inicjatywa rady zakładowej i skoro świt pełen „Jelec” ruszył w stronę „zabytku” (wszystko jedno w końcu jakiego). Ledwie za oknami mignęły ostatnie zabudowania przedmieścia, co niecierpliwsi pasażerowie wyciągnęli butelki. Nie minęła godzina, a większość z nich była już pod tak dobrą datą, że autobus przypominał pojazd objazdowej operetki, której artyści zapadli na chroniczne zapalenie gardła, a którym zalecono jak najgłośniejsze śpiewanie najpopularniejszych kawałków. I tłukły się po autobusie „Przebieczki”, „Kalinki” i inne melodijki.

Szampański nastrój został brutalnie zakłócony. Autobus nagle zjechał na bok i zatrzymał się pod knajpą. Kierowca grzechnie, lecz bez uśmiechu, poprosił o przejście do lokalu. Wyprowadzony z równowagi wyjaśnił, że „pijącym wszystko jedno gdzie pija, jemu natomiast nie jest wszystko jedno, czy wiezie pijanych, czy trzeźwych...”

Sprawa na odległość pachniała skandalem, aktywiści — organizatorzy dokonywali cudów, by przekonać kierowcę, że wszystko jest normalnie, czyli w porządku. Nic jednak nie pomogło. Dopiero po dwóch godzi-

nach postaju, gdy udało się wywietrzyć z autobusu opary alkoholu, wycieczka ruszyła.

Każdy kto miał kiedykolwiek kierownicę samochodu w rękach i komu zdarzyło się wiecej pijanego, przyzna, że takie sąsiedztwo jest wyjątkowo nieprzyjemne, męczące, a nawet niebezpieczne. Nie wszyscy pijani bowiem popadają w drzemkę, zdarza się, że wymagają i zadają słuchania, udzielają świątłych rad czy nawet chcą przejąć ster w swoje ręce.

Oczywiście, skutecznych sposobów zapobieżenia tego typu kłopotu i niebezpieczeństwom nie ma. Nie znaczy to jednak, że nie można ich ograniczyć. Kiedyś pisałem o wprowadzeniu w RFN obowiązku trzeźwości również dla pasażerów pojazdów mechanicznych. Ustawodawca wyszedł tam z założenia, iż stan ducha i ciała osoby towarzyszącej może mieć bezpośredni związek z należytym lub odbiegającym od normy sposobem kierowania. Gdy dojdzie do badania trzeźwości kierowcy, przeprowadza się więc tego rodzaju próbę także u pasażerów. Uważa się bowiem, że są oni wespół odpowiedzialni za bezpieczeństwo jazdy.

Trudno w naszych warunkach podobną ideę konsekwentnie egzekwować wobec pasażerów

autobusów, ale wobec samochodów osobowych wydaje się być ona bezdyskusyjna. Sprawę „wesołych autobusów” znakomicie rozwiązałyby też kontrole funkcjonariuszy MO, którzy po stwierdzeniu, że pasażerowie są nietrzeźwi, zabroniliby po prostu dalszej jazdy.

ST. WIĄZOWSKI

kalejdoskop szachowy

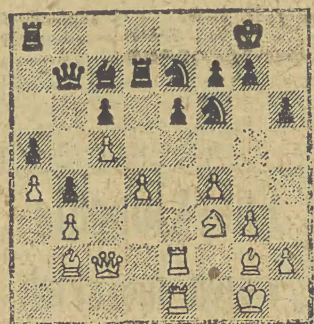
Redaguje mistrz międzynarodowy Jerzy Kostro

Indywidualne Mistrzostwa ZSRR są zawsze wydarzeniem w świecie szachowym. Znamięta obsada tych turniejów i związany z tym wysoki poziom sprawiają, że są one kopalnią nowości teoretycznych zarówno w debiutach jak grze środkowej i końcówkach. Od kilku lat są one rozgrywane dwustopniowo — I Liga i Wyższa Liga. Niedawno w Mińsku zakończyły się Mistrzostwa ZSRR I Ligi. Turniej ten obsadzony głównie przez wybijającą się młodzież był jednocześnie eliminacją do Wyższej Ligi. Po ciekawym i emocjonującym przebiegu turnieju zakończył się zwycięstwem Dorfmana przed arc. Czeskowskim oraz mistrzami międzynarodowymi Świeżnikowem, Raskowskim, Kuprezykiem i Grigorianem. Słabiej wypadła utytułowana młodzież: Mistrz Świata Juniorów — Czechow, Mistrz Europy Juniorów Koczijew i ubiegłoroczny zwycięzca Mistrzostw ZSRR arc. Bieljawski, którzy tym razem musieli

zadowolić się miejscami w drugiej połowie tabeli.

Podajemy ciekawy pojedynek, efektywnie wygrany przez jednego ze zwycięzców turnieju mm. Raskowskiego.

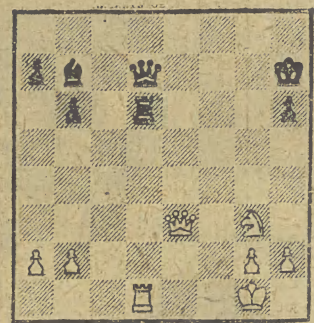
ALBURT



RASKOWSKI

Pozycja diagramu (Kg1, Hc2, We1, We2, Gb2, Gg2, Sf3 pa4, b3, c5, d4, f4, g3, h2, cz. Kg8, Hb7, Wa8, Wd7, Gc7, Se7, Sf6 pa5, b4, c6, e6, f7, g7, h6) powstała po 20 posunięciach w partii Raskowski — Alburt. Białe wykorzystując przewagę przestrzeni przechodzą do ataku. 30.Sh4 Sed5 31.f5 e5 32.Gd5! Doskonałe zagranie, teraz po 32...Sd5 33. We8 czarne natychmiast przegrywają a po posunięciu w partii atak białych uzyskuje dodatkowy impuls. 32...Wd5 33.Sf5 Kf8 34.Se7! Wg5 35.d5! Uderzenie taranem w padającą twierdzę! Po 35...Sd5 36.Hh7! czarne dostają matę, pozostaje więc 35...ed5 36.Gf6 gf6 37.Hh7 Ge5, 38.We5! Białe energicznie atakują, po 38...We5 nastąpi 39.We5 fe5 40.Sf5 Ke8 41.Sd6 38...fe5 39.Hh6 Ke7 40.Hg5 Kf8 41.Hh6 i czarne poddały.

Zadania 82



W pozycji diagramu (Kg1, Hc2, Wd1, Sg3 pa2, b2, g2, h2 a.Kh7, Hd7, Wd6, Gb7, pa7, b6 h6) białe mają posunięcie. Jak powinny zagrać?

Rozwiązanie zadania 81 1.d5! Wc3 2.de6!! Wd3 3.e7 Kh8 4. Gb2!!

Nagrodę książkową za rozwiązanie zadania 79 otrzymuje p. mgr Anna Słobodzin ul. Kordeckiego 9/6 31-071 Kraków.

MARIA KWIATKOWSKA

WYDEPTANE ŚCIEŻKI

Zakodowane na całe życie?

Każdy z nas jest przekonany, że na wyższych uczelniach kształci się i wychowuje kadra, od której zależy przyszłość kraju. Właśnie ci młodzi obejmą kiedyś — za lat bardzo niewiele — poważne stanowiska, będą sterować nauką, przemysłem, rolnictwem, będą uczyć nowe pokolenia. Liczymy więc na to, że z uczelni wyniosą nie tylko zasób wiedzy — lecz także umiejętność pracy, poważny do niej stosunek, zamiłowanie do przedmiotu, chęć przekazywania swej wiedzy dalej, pogłębianie swych umiejętności itp.

Nie jestem kompetentna w sprawie oceniania zasobu wiadomości, jakim dysponują absolwenci wyższych uczelni, różne na ten temat bywają zdania w różnych dziedzinach. Wprawdzie zdarzało mi się słyszeć i to nie raz, że dobra matura więcej nieraz warta od dyplomu, ale sporo w tych powiedzonkach złośliwości a także zarządności tych, którzy studiów nie zrobili.

Mogę natomiast stwierdzić

ze sporą dozą pewnością, że młodzi kończący studia w dość licznych przypadkach poza pewnym quantum wiedzy wyniosą z uczelni wiele przykrych doświadczeń, których oby nie wcielali w życie, oddając kiedyś pięknym za nadobne ludziom stojącym od nich niżej w hierarchii społecznej. Dziś mogą bowiem wypraktykować na własnej skórze, że lekceważenie studenta przez wykładowcę jest czymś dość zwyczajnym, a przejawia się ono w tym, iż profesor nie zjawia się na wykład, nie zapowiedział wcześniej swojej absencji, że wyjechał na całe miesiące, nie martwiąc się wcale co uczymy z sobą rzeczą jego magistrantów czy doktorantów, że może się nie pokazać w dniu wyznaczonym na egzamin lub oświadczyć, że dziś przepłyła tylko kilka osób, bo ma inne zajęcia.

Ponadto student może też zakodować w swej pamięci na całe życie, że na wyższej uczelni potrafią zapodziać się bez śladu papiery, które

on uważa za ważne i które gromadził lub opracowywał z wielkim nakładem trudu i czasu. I nie tylko fakt zaginięcia czyjejś pracy jest bulwersujący, ale także to, iż nikt się tym nie przejmuje. No bo wreszcie, rozpatrując sprawę w aspekcie kilku dziesięciu tysięcy studentów, pobierających nauki w Krakowie, czy jest czymś dziwnym, iż coś się gdzieś zagubi, nie dotrze na czas do miejsca przeznaczenia?

Otóż wydaje mi się, że gdzie jak gdzie, ale właśnie na wyższej uczelni, gdzie od złożenia w terminie pracy, od zdania kolokwium, od zdobycia podpisu w indeksie tak wiele nieraz zależy, sprawy te muszą być traktowane z całą powagą nie tylko przez studentów lecz również przez wykładowców, a także przez administrację uczelni. I nie tylko o to idzie, aby ułatwić a nie utrudniać studentowi życie, lecz o to, iż rygory obowiązkowości, punktualności, rzetelności w wypełnianiu zadań, dotyczą wszystkich, niezależnie od

tego jakie stanowiska zajmują, jakie funkcje spełniają.

I na zakończenie: ongiś wykładowcy wyższych uczelni lubili otaczać się młodzieżą, być blisko niej, posiadać „swoich” uczniów, „swoje” szkoły. Wielu studentów mówiło wówczas z dumą „Jestem wychowankiem profesora Kołaczewskiego, Pigoń, Wyki, Tatarkiewicza, Ingardena, Miodońskiego” — nazwisk można przyczołczyć bez liku. Dziś słyszy się to coraz rzadziej. Młodzież twierdzi, że profesorowie pochłonięci pracą naukową, nie interesują się zbytnio swymi wychowankami. Czyżby istotnie jedno przeszkadzało drugiemu? Już tych kilka wymienionych nazwisk świadczą o tym, że można znakomicie pogodzić jedno z drugim, bo nikt cytowanym tu nie odmówi prawa do tytułu prawdziwego naukowca, a równocześnie przyjaciela młodzieży.

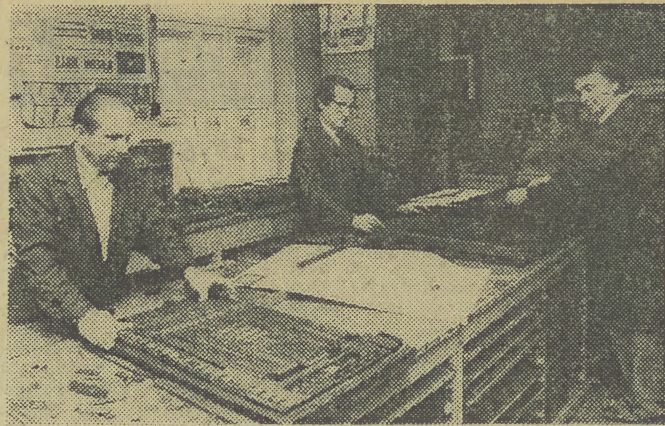
Poprawa opieki położniczej nakazem chwili

Zabezpieczenie opieki położniczej na terenie naszego województwa nie jest niestety wystarczające w stosunku do potrzeb. Nadmierne zagęszczenie łóżek stwarza zagrożenie zakażeniami wewnątrzrodzajowymi, a porody odbywają się w niezwykłych trudnych warunkach zarówno dla rodzącej jak i dla personelu. Niepokojącym zjawiskiem jest także skrócenie do minimum czasu hospitalizacji do 3-4 dni przy wymaganych co najmniej 7-8 dni, powoduje to często poważne komplikacje poporodowe stwarzające niebezpieczeństwo dla zdrowia kobiet oraz zagrożenie dla noworodka.

Wśród wielu postulatów i wniosków zmierzających do jak najszybszej poprawy istniejącej sytuacji jako najważniejszy podawany, był zawsze wniosek zorganizowania w trybie awaryjnym oddziału położniczo-ginekologicznego na ok. 100 łóżek. Pozostałe wnioski to przeprofilowanie części łóżek ginekologicznych na położnicze, lepsze wykorzystanie izb porodowych, przestrzeganie rejonizacji oraz lepsze wyposażenie oddziałów w aparaturę medyczną.

Problemy rozwiązania opieki położniczej były jednym z głównych tematów obradującej wczoraj Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Narodowej m. Krakowa. Dyskutujący na ten temat uznali bezwzględną potrzebę uruchomienia dodatkowego oddziału położniczego co pozwoliłoby przetrwać do momen-

tu oddania do użytku szpitala „B” w Nowej Hucie, w którym to przewidziano 106 łóżek oddziału położniczo-ginekologicznego. Wśród propozycji, gdzie by należało doraźnie oddział uruchomić, przeważała ta by przeznaczyć nań budynek przy ul. Siemiradzkiego 1, po krakowskim Pogotowiu Ratunkowym, które przeprowadzić się ma niebawem do nowego obiektu. (bog)



Afisy drukowane techniką typograficzną wychodzą z rąk Zbigniewa Łukasika, Kazimierza Gołębia i Edwarda Kasprzyka.

Zaczął się od Drukarni Związkowej

Gdy 1876 roku kilkunastu towarzyszy sztuki drukarskiej zakładało „Drukarnię Związkową Stowarzyszenie Zarejestrowane z Nieograniczoną Poreką” równocześnie dawali początki polskiej spółdzielni pracy. Przyczyną powstania drukarni był konflikt między właścicielami drukarni i robotnikami.

Pierwszy własny zakład pracy założony przez krakowskich drukarzy, za siedzibę wybrał kamienicę przy ul. Mikołajskiej 13.

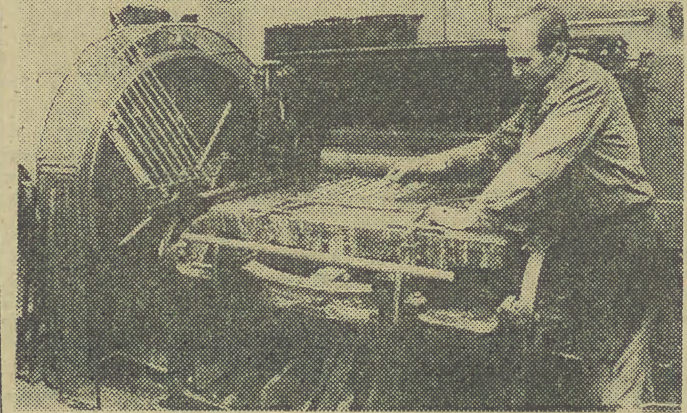
Dzisiaj Drukarnia Związkowa dorobiła się niebagatelnej dorobku wydawniczego, tradycję, kilkunastu zakładów rozrzuconych po całym mieście nadal tu w starej kamienicy przy ul. Mikołajskiej mieści się jej kierownictwo. Tu powstają też nadal wszystkie druki typograficzne. Większość prac wykonywanych przez ten oddział Drukarni to druki akcydysowe: formularze, umowy, metki handlowe. Są jednak i prace wymagające zmysłu artystycznego.

Najstarsi pracownicy Drukarni Związkowej i szczególnie w niej cenieni to pracujący przy ręcznym składaniu afiszy: Zbigniew Łukasik i jego kolekcja Kazimierz Gołąb i Edward Kasprzyk. Oni to mają monopol na afisy drukowane techniką typograficzną. Spod ich rąk wychodzą m. in. afisy teatralne, sportowe, repertuary kin, teatrów. Drukarnia dysponuje sporą ilością unikalnych XIX-wiecznych czcionek, z których zecerzy komponują często bardzo piękne afisy.

Tu warto wspomnieć, że część owych czcionek przekazuje Drukarnia Związkowa Muzeum Historycznemu miasta Krakowa, gdzie tworzy się dział drukarstwa. Przekazano już kolekcję afiszy teatralnych drukowanych przez „Związkową” od roku 1917 po dzień dzisiejszy.

Inną formę działalności Drukarni, z którą spotyka się większość krakowian, stanowi mała poligrafia wykonywana dla prywatnych zleceniodawców: zaproszenia ślubne (wzornik, którym dysponuje Drukarnia, przewiduje 70 wariantów), bilety wizytowe i klepsydry, w których przypadku Drukarnia jest monopolistą. Są jeszcze różne mniej typowe zamówienia jak np. druk dyplomów okolicznościowych, których twórcą jest obdarzony wyjątkowym smakiem metrapaź Edward Kasprzyk.

Jest w działalności Drukarni Związkowej ciągłość tradycji rzetelnie wykonywanej pracy i przywiązania do zawodu. Towarzysom sztuki drukarskiej z okazji pięknego jubileuszu serdeczne gratulacje od redakcji „Echa Krakowa”. (j.r.)



Ta najstarsza maszyna w Drukarni pochodzi z roku 1908, drukuje na niej afisy ceniony masywnista Roman Matek (na zdjęciu) lub jego kolega Antoni Laskoś.

Odznaczenia w „ASKO”

W ramach obchodów 100-lecia polskiej spółdzielczości oraz w związku z mającym obradować w Krakowie VII Krajowym Zjazdem Spółdzielczości - odbyło się dziś w Krajowym Związku Spółdzielni Przemysłu Skórzanego „ASKO” spotkanie produkcyjnych pracowników. Związek, z centralną siedzibą w Krakowie, skupia ok. 100 spółdzielni branży skórzanego w terenie kraju wraz ze zrzeszonymi w nich spółdzielczymi zakładami.

Aż 70 proc. wyrobów kaletniczych, które trafiają do naszych sklepów, wytwarzanych jest właśnie przez spółdzielnie tego Związku. Ponadto przekazuje on do handlu wyroby futrzarskie i obuwnicze.

W czasie spotkania prezes Zarządu Związku - mgr Jan Bettej - podziękował spółdzielczym załogom za ofiarę pracę. Szczególnie wyróżniając się pracownicy otrzymali odznaczenia państwowe.

Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Józef Falkowski, Edward Gałąska, Stanisław Gołębiowski, Władysław Merkwa i Józef Szymd. Złotymi Krzyżami Zasługi - B. Budzyk, B. Kukielka, E. Kulwicki, A. Mieczyski, Z. Miszczyk, W. Oleksy i S. Wojdyło. 13 pracownikom wręczono Srebrne, a 10 - Brązowe Krzyże Zasługi. Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymał wiceprezes Zarządu Krajowego Związku „ASKO” - Marian Czop. (bp)

Ochrona własności intelektualnej

Rozwój masowych środków przekazu i międzynarodowej współpracy kulturalnej stawia przed autorami i wydawcami szereg nowych problemów prawnych związanych z ochroną własności intelektualnej. Na ogół mało kto, poza wąskim gronem prawników, orientuje się na bieżąco w coraz to nowych przepisach prawnych i międzynarodowych konwencjach.

Cheąc przybliżyć autorom i wydawcom niektóre z tych problemów Międzynarodowy Instytut Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego wspólnie z Wydawnictwem Literackim organizuje w dniach 23-25 bm. międzynarodowe sympozjum pt. „Umowy autorsko-prawne jako instrument współpracy kulturalnej pomiędzy krajami socjalistycznymi”. Przygotowane referaty poświęcone będą ochronie prawnej umów wydawniczych i umowom radiowo-telewizyjnym ze szczególnym uwzględnieniem interesu autora.

Materiały z sympozjum zostaną opublikowane i staną się „podręcznym kodeksem” autorów, wydawców i działaczy kultury. (es)

ZALOGA 141 OCHOTNICZE-GO HUCA PRACY im. Janka Krasińskiego w Nowej Hucie zgłosiła - dla uczczenia VIII Kongresu Związków Zawodowych, swój udział w realizacji programu zagospodarowania turystycznego i rekreacyjno-wypoczynkowego województwa małopolskiego krakowskiego. Poinstalowano pracować 6.100 roboczogodzin m. in. przy budowie domu kultury w Nowej Hucie, na rzecz Przeds. Przetw. Owocowo-Warzywnego, przy remoncie stadionu KS „Wanda” i in.

Remont schroniska „Trzy Korony”

Od początku grudnia unieruchomione zostaje okresowo z powodu remontu schronisko turystyczne PTTK „Trzy Korony” w Sromowcach Niżnych.

Remont przewidziany do końca maja przyszłego roku - w marowym sezonie turystycznym - będzie polegać na modernizacji i odnowieniu części hotelowo-gastronomicznej oraz zaplecza gospodarczego. Prace te okazały się nieodzowne, gdyż dotychczasowy standard obiektu nie odpowiada przyznanej schronisku kategorii II. „Trzy Korony” - jedno z dwóch schronisk w Pienińcach - posiadają 63 stałe miejsca noclegowe. Po remoncie poszerzą noclegową bazę sezonową o ponad 20 letnich miejsc. (Z)

Nowy gazociąg w os. Przewóz

Mieszkańcy os. Przewóz korzystając będą z dobrodziejstw miejskiego gazu. Dotarli on do blisko 200 odbiorców zamieszkałych w tym rejonie, którzy w czynie społecznym - dotowani przez Urząd Dzielnicowy w Podgórzu - położyli 12-kilometry w rurociągu. Dzisiaj przed budynkiem osiedlowego Domu Kultury, o godz. 14, odbywa się uroczystość oficjalnego przekazania gazociągu. (ja)

Jubilat we wspomnieniach

Co tu sedno sprawy kryje Jubilatem miło być... „szczególnie jeśli tego Jubilata nie tylko się ceni i szanuje, ale lubi i wspomina z sentymentem. Mowa o Pałacu Młodzieży w Tarnowie, któremu akurat stuknęło 25 lat i o którym rozmawiamy z p. Janem Wilgą, b. wychowankiem Pałacu, dzisiaj. Ale zaraz, na razie jeszcze o Jubilate.

— Jaki zachował się w Pana pamięci?

— Pod wieloma względami jest to placówka taka jak inne tego typu. Obejmuje swym zasięgiem setki młodych ludzi, prowadzi działalność w różnych dziedzinach. Wychowania fizycznego i sportu, wiedzy o społeczeństwie, wychowania technicznego, wreszcie wychowania estetycznego w tym - Studium Piosenki, które dla mnie osobście ma zasadnicze znaczenie, bo tam wystartowałem.

Jednakże Pałac Młodzieży w Tarnowie wyróżnia cecha bardzo osobliwa, mianowicie - domowa atmosfera. Jest to zastępa ludzi tam pracujących. Trudno wymienić wszystkich, w mojej pamięci pozostali energiczny i ojcowski dyrektor Skubaja oraz kierownik Studium Piosenki, prof. Chmielewski, niestety oddany pracy i swoim wychowankom. Byłem wówczas w bardzo trudnej sytuacji rodzinnej i oni dwaj zrobili bardzo wiele. Interesowali się moim życiem, pomagali, utwierdzali w przekonaniu o własnych możliwościach. Ta życzliwość w okresie wczesnej i „chmurnej” młodości - byłem wówczas uczniem szkoły i wychowankiem Domu Dziecka - miała zasadnicze znaczenie dla dalszych moich losów. I jeśli w życiu coś osiągnąłem, jest to w dużej mierze ich zasługa.

Nasz młody rozmówca, który kiedyś jako nastolatek zdawał egzamin w tańcowskim Studium Piosenki, jest dziś pracownikiem

Teatru Muzycznego Opery i Operetki w Krakowie. Ma za sobą liczne i udane starty na festiwalach, I - jak słyszemy - obiecującą przyszłość przed sobą. Do wszystkich gratulacji, jakie Jubilat w dniu dzisiejszym otrzymał, dołącza się i „Echo”, życząc dalszych lat owocnej pracy i - satysfakcji ze swoich wychowanków! (mar)

Zguba czeka

W SDH „Jubilat” klienci nieraz gubią pieniądze i dowody osobiste. Dzięki uczciwości personelu zguby trafiają do właścicieli. Szczególnie miło nam odnotować, iż ostatnio pracowniczką: Maria Choroszy i Maria Deryns, zatrudnione przy stoisku z poczochemi na III piętrze - znalazły portmonek ze znaczną sumą pieniędzy, którą przekazały kierownicze sali, p. Zofii Waliszewskiej. Portmonek z pieniędzmi czeka na właściciela w „Jubilacie” (pokój nr 22).

Objazdy

W dniach od 22 do 27 bm. zostanie zamknięty dla ruchu odcinek ul. Biezanowskiej od ul. Liberty do ul. Popławskiego-Gersona. Ruch kołowy będzie się odbywał objazdem: z kierunku Biezanowa - ul. Biezanowska - Prosta do ul. Wielickiej; z kier. ul. Wielickiej od ul. Kamińskiego - ul. Wielicka - Prosta do ul. Biezanowskiej.

Od 23 bm. do 30 czerwca 1977 r. zostanie zamknięta dla ruchu ul. Łokietka na odcinku od ul. Pod Fortem do ul. Makowskiego. Ruch kołowy odbywał się będzie z kierunku przejazdu kolejowego w ul. Łokietka ulicami: Łokietka do ul. Pod Fortem - ul. Pod Fortem - Nowozdrówą - Prądnicka do ul. Opolskiej. Kier. od ul. Makowskiego - ul. Łokietka do ul. Opolskiej i dalej ul. Opolska - Prądnicka - Nowozdrówą - Pod Fortem.

Nastąpią też odpowiednie zmiany w komunikacji autobusowej linii 143, 120, 138, 144, 154.

WPHW oferuje

- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Krakowie - Oddział „Wypoczynek i Sport” - w bieżącym tygodniu oferuje:
- ◆ W SKLEPACH PRZY UL. GRODZKIEJ 33, SIENNEJ 17, SZEWSKIEJ 22 I PL. CENTRALNYM 2:
 - BIZUTERIA SZTUCZNA znanej czeskosłowackiej firmy „Jablonek”, o nowoczesnych wzorach i zróżnicowanych cenach
 - ◆ W SKLEPACH PRZY UL. SIENNEJ 12, SZEWSKIEJ 19, PSTROWSKIEGO 14, PL. CENTRALNYM 2:
 - BUDZIKI PRODUKCJI KRAJOWEJ w obudowie z tworzyw sztucznych w różnych kolorach, w cenach od 170 do 230 zł
 - ◆ W SKLEPACH W RYNKU GŁÓWNYM 10:
 - UPOMINKI IMPORTOWANE Z IRANU, jak: breloki w cenie 70 zł; wazy szklane w cenie 320 zł; talerze z białego metalu w cenie 150 zł; świeczniki w cenie 1200 zł
 - UPOMINKI IMPORTOWANE Z INDII: trąbki - klaksony rowerowe, w cenie od 160 do 220 zł; komplety sztuców „myśliwskie” w cenie 1300 zł; podstawy do lamp w cenie 2800 do 3200 zł, gongi ozdobne w cenie 120 zł; popielniczki w cenie 75 zł; spodnie „texas”, haftowane w cenie 500 zł; wazy ozdobne metalowe w cenie od 1500 do 4000 zł
 - UPOMINKI IMPORTOWANE Z CHIN: ozdobne płaszki w cenie od 20 do 25 zł; poduszki-igielniki w cenie 150 zł
 - ◆ W SKLEPIE PRZY UL. RAKOWICKIEJ 3, MAŁYM RYNKU 7, PL. MATEJKI 2, NA OS. ZGODY BL. 4:
 - aparaty fotograficzne CERTO-SL-110, imp. z NRD, w cenie 380 zł; rzutniki do przeźrocz, produkcji krajowej „Diaprex B-10” w cenie 1600 zł. K-8639

ROZMOWY PRZY HERBACIE

Poznajemy sąsiada zza morza

o kraju, z którym graniczymy przez morze - wiemy na ogół niezbyt wiele. Tydzień Kultury Szwedzkiej, zorganizowany ostatnio w Krakowie z okazji 50-lecia Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego, pozwolił nam zapoznać się nieco bliżej z literaturą, filmem, nauką i sztuką naszego północnego sąsiada. Na ten temat rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Oddziału Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego w Krakowie - FRANCISZKIEM GURGULEM.

— Jakie tradycje ma to Towarzystwo w naszym mieście?
— Krakowski Oddział istnieje od roku 1931, a więc niewiele krócej od obchodzonego właśnie jubileuszu. Obecnie skupiamy ok. 70 członków z 3 województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. Warto jednak dodać, że w czasie trwającego Tygodnia Kultury Szwedzkiej każdego dnia zgłaszały się do nas osoby deklarujące swą chęć uczestniczenia w działalności Towarzystwa.

— Czy w Szwecji wzrasta także zainteresowanie Polską?
— Trzeba przede wszystkim powiedzieć, że było ono i jest większe, niż u nas i Szwecją.

społeczeństwa z różnymi problemami tego kraju, zaprezentować jego folklor, współczesną sztukę i literaturę. W działalności Towarzystwa chodzi również o to, aby rzetelna informacja o Polsce docierała także do Szwecji.

— Czy poza wspomnianym blokiem imprez z okazji 50-lecia Towarzystwa krakowski Oddział planuje dalszy rozwój wzajemnych kontaktów.
— Oczywiście. Już 13 grudnia br. odbędzie się w ZDK III, ciekawa impreza pn. „Święto Łucji”. W Szwecji jest to obyczaj tradycyjny, podobnie jak u nas topienie Marzanny na wiosnę, lub krakowski Juwenalia. Chcemy przedstawić tę tradycję, oczywiście w mini-programie składającym się z pieśni ludowych, tańców, korowodów, a nawet z pieczenia (i konsumowania) piernika wg specjalnego szwedzkiego przepisu, no i oczywiście zaprosić na tę imprezę wszystkie Łucje.

— A inne jeszcze plany i kontakty?
— W przyszłym roku przypada 500-lecie Uniwersytetu w Uppsali, z którym Uniwersytet Jagielloński utrzymuje od lat kontakty naukowe. Przyłączymy się również do tych obchodów przez serię odczytów i imprez artystycznych. Chcemy też rozszerzyć kontakty kulturalne i sportowe. Warto tu wspomnieć że właśnie w Krakowie ukaże się wkrótce pod redakcją prof. dr hab. Leszka Haydukiewicza z UB obszerne opracowanie pod roboczym tytułem „Stosunki polsko-szwedzkie”. Jest to największe w naszym dorobku wydawniczym dzieło o Szwecji, przy którym współpracowało 20 naukowców. W przygotowaniu jest także książka prof. Adama Przybysia pt. „Memoriale Albrechta Stanisława Radziwiła” o stosunkach polsko-szwedzkich w XVII w. Ukaże się również jeszcze w tym roku podręcznik języka szwedzkiego.

— Serdecznie dziękuję za rozmowę.
A. ZARNOWSKI

TEATR POLSKIEGO RADIA przedstawi 21 bm. o godz. 19 w progr. II słuchowisko Ireny i Juliusza Kawalów pt. „Białe domy w zieleni” w reżyserii Romany Bobrowskiej. W roli głównej wystąpi K. Jedrysek.

Notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE:
- * 12 - SHS, Rynek Gl. 22 Ip. - Otwarcie wystawy pt. „Austria w kartkach pocztowych” (z kolekcji prof. dr S. E. Nahlka).
 - * 19 - SCK UJ „ROTUNDA” - Galowy Koncert Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca SZSP UJ „SLOWIANKI”.
 - * 20 - Klub Młodych, os. Miodoci 1 - uroczyste zakończenie Spartakiady Sportowej w Zakładzie Transportu Kolejowego.
- JUTRO O GODZINIE:
- * 9 - SCK UJ „ROTUNDA” - Akademickie Mistrzostwa Krakowa w Brydżu Sportowym; o 19 - Polmisk firmowy (dyskoteka + filmy).
 - * 12.30 - Sala teatralna ZZK, ul. Filipa 6 - Koncert z okazji XX-lecia Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.
 - * 16 - Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/IIp. - W kramie Bajek - filmy dla dzieci.
 - * 16.30 - SCK „Pod Jaszczurami” - Grupa PWST: spektakl pantomimiczny „Wędrowcy” (sala teatralna).
 - * 17 - DK HLL, ul. Majakowskiego 2 - Niedziela dla Hutników z programem estradowym.

Poniedziałek I

16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Dla dzieci: Zwierzęcie. 17.40 Siedemnaście mgieł wiosny - odc. 5 filmu fab. prod. TV ZSRR. 18.45 Studio - sport (transm. z międzynarod. turnieju w tenisie. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Teatr Telewizji - Ch. E. Israel - Weteran i pani. 21.55 Studio - sport. 22.50 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

12.45 Szkoła średnia - język polski. 13.25 TV Technikum Rolnicze - hodowla zwierząt. 15.30 NURT - nauki polit. - Pod przewodnictwem partii.

Poniedziałek II

16.10 Język niemiecki - Kurs podst. 16.35 Program dnia. 16.40 Mam pomysły. 17.00 Galeria 34 milionów - 6 festiwal sztuk pięknych. 17.30 Z albumu bohaterów miast - Minsk - film dok. prod. ZSRR. 17.55 Studio - sport (transm. z turnieju w tenisie). 18.45 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Studio - sport. 21.55 24 godziny. 22.05 Sydwetki X muzy - Ewa Żukowska. 22.35 NURT - matematyka.

Wtorek I

10.00 Mickiewicz - Dziady odc. 2. 10.45 Wojna i pokój - odc. 9 - film ser. ang. 15.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Studio Telewizji Młodych. 17.50 Licytacja - progr. publ. kult. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Jutro będą plakać - film fab. USA. 22.40 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.00 Szkoła średnia - język polski. 6.30 TV Technikum Rolnicze - hodowla zwierząt. 9.00 Matematyka dla kl. 4. 10.00 Język polski dla kl. 2 lic. 12.55 Dla szkół: Rodzina współczesna. 13.45 TV Technikum Rolnicze - matematyka. 14.30 TV Technikum Rolnicze - hodowla zwierząt.

Wtorek II

15.25 Język angielski - kurs podst. 15.55 Program dnia. 16.00 Teatr Telewizji - Ch. E. Israel - Weteran i pani. 17.10 Zatruta ziemia - film fab. bułg. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Wtorek melomana - Z wizytą u rodziny Piwkowskich. 21.40 24 godziny. 21.50 Notatki kulturalne. 22.05 Mieszkanie z tasmą. 22.45 Język niemiecki - lek. 7.

tygodniowy program TV

od 22 XI do 26 XI 1976 r.

Środa I

10.00 Jutro będą plakać - film fab. USA. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Dla dzieci: Wszystko o drzewie i drewnie. 17.30 Rady, informacje, opinie. 17.40 Losowanie Małego Lotka. 17.55 Listy i polityka. 18.25 Teatr Małych Form - J. Abramow-Newerly - Czy można się dostać. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Kino Interesujących Filmów - Huminaacja - film fab. pol. 22.15 Z cyklu Magda Umer przedstawia - Jaka szkoda czyli spotkanie z Leszkiem Długoszem. 22.40 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.00 TV Technikum Rolnicze - matematyka. 6.30 TV Technikum Rolnicze - hodowla zwierząt. 12.30 Wychowanie muzyczne dla kl. 7-8. 12.45 Szkoła średnia - chemia. 13.25 TV Technikum Rolnicze - mechanizacja rolnictwa. 15.50 NURT - matematyka.

Środa II

15.50 Język francuski - kurs II st. 16.15 Program dnia. 16.20 Jak to w klasie. 16.50 Dla młodych widzów: decyzje piętnastolatków. 17.25 Ucieczka - film fab. prod. CSRS. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Studio - sport. 21.30 Turystyka i wypoczynek. 22.00 24 godziny. 22.10 Słowa za słowa. 22.40 Język angielski - kurs podst. 23.10 NURT - pedagogika.

Czwartek I

10.00 Huminaacja - film fab. prod. pol. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 E-kran z bratkiem. 18.00 Wróćmie - film dok. WF - Czołówka. 18.25 Piosenki Igora Słastiński. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 07 zgłoś się - film ser. prod. pol. pt. Major opóźnia akcję. 21.40 Pegaz. 22.50 Dziennik.

Czwartek II

16.00 Język rosyjski - lekcja 8 kursu podst. W ODPOWIEDZI NA WASZE LISTY. 16.30 Rozpoczęcie progr. 16.40 Szulcała Hanki Bielickiej - film. 17.00 Nasz gość w studio. 17.35 Informacyjny magazyn muzyczny. 17.50 Nasz gość w studio. 17.55 ABBA w Studio 2. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.45 Samochodowa gala. 21.25 Balet na lodzie - film dok. 21.45 Nasz gość w studio. 21.55 24 godziny. 22.05 Właśnie leci kabarecik. 22.40 Język francuski.

Piątek I

10.00 07 zgłoś się - pt. Major opóźnia akcję - film ser. prod. TP. 16.15 Program dnia. 16.20 TV informator wydawniczy. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Dla dzieci: Pora na Telesfora. 17.30 Eureka.

Piątek II

16.05 Pegaz. DZIEŃ TELEWIZJI AUSTRIACKIEJ. 16.50 Zapowiedź progr. i ogłoszenie konkursu. 17.00 Tajemnice lodowych szczytów - rep. film. 17.50 Powtórzenie konkursu. 17.55 Dla dzieci: Bajka o pięknym księciu, który lubił pierniki. 17.55 Sładami Schuberta. 18.25 Mistrz i jego słowo - żart film. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.50 Nie bieżesz prosiem - film publicyst. 21.15 Wieżański kabaret. 21.45 Film fab. 23.45 Język rosyjski - kurs podst. 23.45 NURT - nauki polit. - Pod przewodnictwem partii.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.00 Szkoła średnia - chemia. 6.30 TV Technikum Rolnicze - mechanizacja rolnictwa. 9.00 Przyzobienie obronne dla kl. 8 i 1 lic. 18.20 Decyzje piętnastolatków. 12.55 Język polski dla kl. 1-4 lic. - sonet. 13.45 TV Technikum Rolnicze - uprawa roślin. 14.30 TV Technikum Rolnicze - mechanizacja rolnictwa.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6.00 TV Technikum Rolnicze - uprawa roślin. 6.30 TV Technikum Rolnicze. 11.05 Program dla najmłodszych kl. 2 - zrobimy to sami. 12.00 Geografia kl. 7 - Jugosławia. 12.45 Szkoła średnia - matematyka. 13.25 Szkoła średnia - biologia. 15.50 NURT - pedagogika.

Piątek II

16.05 Pegaz. DZIEŃ TELEWIZJI AUSTRIACKIEJ. 16.50 Zapowiedź progr. i ogłoszenie konkursu. 17.00 Tajemnice lodowych szczytów - rep. film. 17.50 Powtórzenie konkursu. 17.55 Dla dzieci: Bajka o pięknym księciu, który lubił pierniki. 17.55 Sładami Schuberta. 18.25 Mistrz i jego słowo - żart film. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.50 Nie bieżesz prosiem - film publicyst. 21.15 Wieżański kabaret. 21.45 Film fab. 23.45 Język rosyjski - kurs podst. 23.45 NURT - nauki polit. - Pod przewodnictwem partii.

Program IV

I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSIŃ KRAK.

Wiadomości: 7, 8, 12.05, 16. 8.05 Co słychać (Kr). 8.29 Pogoda (Kr). 8.30 Koncert i recitale. 9 Poranek liter.-muzyczny w opr. Kr. Szlagi (Kr). 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11 Zagadką pewnej sonaty skrzypcowej Paganiniego. 12.05 W samo południe. 12.35 Muzyka. 13 Teatr Kłasyki dla Młodzieży „Balladyna” - dramat Słowackiego. 13.45 Piosni Fr. Schuberta. 14 Studio Stereo zaprasza (Kr). 15.30 Pol. tańce ludowe (Stereo - Kr). 16.05 Wyniki Lajkonika (Kr). 16.06 Studio Wawel (Kr). 16.40 „Notatki ze starych lektur” - w opr. Jacka Stwory (Kr). 16.50 Koncert zyczeń (Kr). 17.30 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 18 L. Prus - z zespołem Zb. Namysłowskiego. 18.10 8 lekcja łaciny. 18.30 General Komunardów - słuch. 19 Kwartet Wilanowski. 20 Purcella i Haendla - Hold patronce muzyki - Ody na dzień św. Cecylii (Stereo - Kr). 22 Powtórzenie wyników Lajkonika (Kr). 22.01 Krak. aktualności sport. (Kr). 22.01 Płyty o których się mówi (Stereo - Kr).

Program III

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19.30, 22, 9 „Widmo” - 2 odc. pow. Siemenona. 9.10 M. Wróblewska śpiewa standardy. 9.30 Gdy się mówi A... - aud. public. 9.50 Suita z Martynki. 10 - 60 minut na godzinie. 11.15 Niedzielnia szkolka muzyczna. 12 Godzina detektywów - 2 odc. słuch. J. Uspieńskiego. 12.25 Muzyka z sal koncertowych. 13.15 Muzyczne premiery Pr. III. 14.05 Peryskop. 14.30 Polki jazzowe. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Przeboje z nowych płyt. 15.50 Jazz i smyczki. 16.15 Wernisaz. 16.45 Rock i smyczki. 17.15 Antologia piosenek franc. 17.40 O filmach rozmawiają A. Szymański i Z. Kalużyński. 17.55 Mini-max. 18.30 „Manko” - słuch. A. Szypulskiego. 18.10 Piosenki z magnetowidu. 19.35 Opele „Wesele Figara”. 19.50 „Widmo” - pow. Siemenona. 20 Zapraszamy do Teatru. 21.15 „Droga przez mekę” - Al. Tołstoj - odc. 27. 23.05 Spotkanie z Nancy Wilson.

Program II

NA FALI 249 M

Wiadomości: 16.40, 21.30, 23.30. 17 I. Strawiński dyryguje swoimi kompozycjami. 17.20 Fragin. 3 „Katar” St. Lema. 17.40 „Czata”. 17.55 Kwartet Wilanowski. 18.40 „Czas i ludzie” - aud. kombatancka. 19 Matysiakiowie. 19.30 H. Berlioz - Symfonia fantazyjna. 20.30 Metr książek w każdym domu. 20.45 Kwartet Wilanowski. 21.45 Wiadomości sport. 21.50 Barok dla wszystkich. 22.30 Jak zostać żurnalistą radiowym. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Kacik starej płyty.

Program I

UKF 66,80 MHz

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.40 Bibliofil ze wsi Radkowiec. 16 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 19.15 B. Fabiani „Warszawski dwór Marii Ludwiki”. 19.35 Opera - Mozart „Wesele Figara”. 19.50 „Widmo” - pow. Siemenona. 20 Zapraszamy do Teatru. 21.15 „Droga przez mekę” - Al. Tołstoj - odc. 27. 23.05 Spotkanie z Nancy Wilson.

Program IV

I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSIŃ KRAKOWSKIEJ UKF 69,75

17 Na radiowej antenie (Kr). 17.15 Jazz (Kr). 17.30 Tylko dla dorosłych - fel. Zb. Kwiatkowskiego (Kr). 17.40 Magazyn Red. Rozrywkowej (Kr). 18 „Bar-Barbar” - aud. rozrywkowa. 18.24 Pogoda (Kr). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19 Rozmowy o filozofii. 19.15 7 lekcja języka fran. 19.30 Stereofon. Studio Rozrywkowe Rozgłoszeń PR w Krakowie. 21.15 Lokalni stereofon. pr. muzyczny - muzyka poważna (Kr). 22.15 Radiowe portrety Polaków. 22.35 Geografia jazzu.

Niedziela

Program I

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program II

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

7.45 W rannych pantoflach. 8.05 Zawsze w niedzielę - fel. 8.35 Radioproblemy 9 „Romans życia nieśladamy w niezem” - cz. II magazynu liter. 9.30 Bach: Preludium i Fuga h-moll. 9.50 Tygodniowy przegląd prasy. 10.30 Znaki czasu „Mafia”. 11 Rozgłoszenia Harcerska. 11.40 Program IV zaprasza. 12.05 Muzyka ludowa. 12.35 Czy znasz te książki? 13 Poranne symfonie. 14 Aud. o P. Verlaïne. 14.30 „Koncert Wilanowski”. 15 Teatr dla Dzieci i Młodzieży. 15.45 Tu horoskop reklam. 16 Koncert chopinowski z nagrań archiw. St. Szpitalskiego. 16.30 Program z dy-

Program III

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program IV

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program I

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program II

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program III

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program IV

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program I

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program II

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program III

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum. 22 Wiecór z operetką. 22.30 Rewia piosenek. 23.05 Ogólnop. wiadomości sport. 23.20 Liczyczne telegramy ze świata.

Program IV

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 16, 19, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7.15 Polska kapela. 7.30 Moskwa z melodia i piosenką. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.05 Wiadomości sport. 9.15 Magazyn Wojskowy. 10.25 Lista przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. 11.25 Musicorama. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert popularny. 13 Magazyn literacki. 14 M. Koterbska. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.06 Wiadomości sport. 16.10 Teatr PR - „Sygnały w ciemności” - słuch. 16.50 Nagranie J. C. Anderle’a. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 18 Komunikat Totalizatora Sport. i wyniki regionalnych gier liczb. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 Przy muzyce o porcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowy ci jazzu pol. 20.40 Sztuka nie tylko zawodowa. 21.05 Parada pol. piosenek. 21.30 Radioforum.

Już wkrótce tradycyjny

MIKOŁAJ



Miłą atrakcją dla dzieci jest wręczenie w tym dniu upominków, osobście przez Mikołaja.

Zlecenia osób prywatnych i przedsiębiorstw — JUŻ PRZYJMUJE zakład usługowy Nr 3 Spółdzielni Pracy „ZACZEK” w Krakowie.

◆ ul. REYMONTA 77 — 30-073 Kraków, telefon 742-49, 713-33 wewn. „Zaczek” — w godzinach od 7 do 15.

K-8508

Praca

POMOC dochodząca do 4-letniej dziewczynki — potrzebna natychmiast. Nowa Huta, os. Kolorowe 18/7. 21490-g

PRZYJMĘ osobę do opieki nad dzieckiem i gotowania obiadów, na 3 godziny dziennie. — Nowa Huta, Słoneczne 8 m. 3. 21630-g

OPIEKUNKA do dwojga dzieci, potrzebna. Kraków, ul. Szymanowskiego 14/12, telefon 375-17. 21754-g

POTRZEBNA osoba dochodząca trzy razy w tygodniu do pomocy w prowadzeniu domu dla dwóch starszych osób. Referencje konieczne. — Telefon 575-60, codziennie, po godzinie 19. 21260-g

Nauka

KURSY PALACZY C. O. — oraz KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH, SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO — organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. WPISY: Kraków, ul. Dieła 38, tel. 639-41, w godz. 8-18. K-8404

KURSY RADIOWO-TELEWIZYJNE ORAZ KINOOPERATORÓW WĄSKIEJ TAŚMY (16 mm) organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. WPISY: Kraków, ul. Dieła 38, tel. 639-41 — w godz. 8-18. K-3395

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW ◆ czeladniczych ◆ i mistrzowskich we wszystkich zawodach — ORGANIZUJE Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. WPISY: Kraków, ul. Dieła 38, tel. 639-41, w godz. 8-18. K-3401

KURSY

◆ OBSŁUGI SOWNIC, ◆ WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH I SPALINOWYCH, ◆ DZWIÓGÓW towarowo-osobowych organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. WPISY: Kraków, ul. Dieła 38 — tel. 639-41 — w godz. 8-18. K-8398

KURSY

5-MIESIĘCZNE KRESLEN TECHNICZNYCH I KOSZTORYSOWANIA, DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO — ORGANIZUJE Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. WPISY: Kraków, ul. Dieła 38, tel. 639-41 — w godz. 8-18. K-8392

KURSY

ROSYJSKIEGO, niemieckiego ucze metodą przyspieszoną. Indywidualnie. Przygotowuje do egzaminów. Dworecka, Kraków, telefon 603-21. 21824-g

MAGISTER matematyki — udziela korepetycji. — Baran, telefon 723-54. 21522-g

Kupno

FLIZY białe, 3 m² — kupię. Telefon 249-30. 21608-g

BONY PeKaO — kupię. — Telefon 712-46. 21690-g

BONY PeKaO — kupię. — Telefon 537-70. 21748-g

RATLERKA — szczeniaka, kupię. Telefon 280-74. 21572-g

GARAŻ — blaszak używany, kupię. — Oferty 22029 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Chórzystów i chórzystki

ZAANGAŻUJE Dyrekcja Krakowskiego Teatru Muzycznego w Krakowie.

Warunki dobre. — Przesłuchanie odbędzie się 7 grudnia 1976 roku, o godzinie 10, w Krakowie przy ul. Lubicz 48. — Kandydaci proszeni są o uprzednie złożenie podania i życiorysu w Dyrekcji KTM — Kraków, ul. Senacka 6. K-8602

Sprzedaż

URZĄDZENIA szybko kopiujące, do gofrów francuskich — sprzedam. Odstąpię receptury. — Oferty 20174 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KALKULATOR wielodziankowy — sprzedam. Telefon 249-30. 21609-g

BLAM — łapki karakulowe, brązowe, sprzedam. — Telefon 199-63.

FIAT 125 p. 1500, super — wersja francuska, rok 1974, sprzedam. Telefon 164-61. 21528-g

FUTRO z nutrii i kapelusze sprzedam. Telefon 571-34. 21650-g

DWIE szklarnie do rozbiorów, sprzedam. Wiadomość, ul. Emaus 51, telefon 565-00, wewn. 122. 21662-g

KAROSERIE Wartburga 353, uszkodzona. Kraków, os. Teatralne 28/2. 21752-g

KOZUCH nowy zagraniczny, rozmiar średni, sprzedam. Kraków-Nowa Huta, os. Kolorowe 25/26. 21761-g

DACIA — sprzedam. Oferty 21244 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KARAKULOWY brązowy blam — sprzedam. Telefon 433-51. 21360-g

„SYRENA 104” — sprzedam. — Kraków, ul. Długa 61 — garaż. 21337-g

KALKULATOR „Commodore” SR 1800, 25-działaniowy, dwupamięciowy — sprzedam. Telefon 432-51. 21534-g

TEXAS Instruments — tanio. Sobieskiego 1/12.

MOSKWICZ 408, sprzedam. Nowa Huta, os. Kalinowe 14/72. 21346-g

SKODA 100 S z 1971 roku, sprzedam. Ogłądać: Kraków, ul. Kingi 8 — godz. 14-16. 21514-g

SKODA 110 L, 36.000 km — sprzedam zdecydowanie. Telefonować: Szczawnica-Krościenko nr 30-60, godzina 18-20.

NOWOCZESNE urządzenie do napełniania naboł do wodoyfonów — sprzedam. Oferty 22039 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE komfortowe — centrum, dla 3 studentek i 1-osobowy — odstąpię. Szlak 3 m. 7, w godzinach 15-17. 21757-g

CHRZANÓW! Mieszkanie komfortowe, 98 m², telefon — zamienie na Kraków. Oferty 21767 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE samodzielnego pokoju. Pomogę w nauce. Oferty 21768 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje pokoju. Oferty 21761 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAJMĘ się gospodarstwem domowym w zamian za mieszkanie. — Zgłoszenia: telefon 198-02. 21567-g

PRACUJĄCA poszukuje pilnie małego pokoju. — Czynnz miesięcznie. Oferty 21710 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

UCZENNICZY wynajmę pokój. Wielicka 22/1. 21415-g

SUPERKOMFORTOWA garsoniera własnościowa, sprzedam. — Oferty 21426 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

STUDENT fizyki poszukuje pokoju. Możliwe korepetycje. Oferty 21503 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

HANDLOWIEC poszukuje pokoju ogrzewanego. — Oferty 21278 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE własnościowe, 2-pokojowe, superkomfortowe — kupię. — Sprawa pilna. Na telefon nie odpowiadam. Oferty 21793 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SZCZAWNO Zdró! Mieszkanie własnościowe, 4-pokojowe, superkomfortowe — 120 m², telefon, w willi, zamienie na mniejsze w Krakowie lub okolicy. — Oferty 22044 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJMĘ 3 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, nie umeblowane. Czynnz wysoki z góry za rok. — Oferty 22063 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE kwaterekowe, czteropokojowe, duże, superkomfortowe, z telefonem, w centrum, zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 21167 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE garsoniere własnościową. — Oferty 21884 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

KUPIE mieszkanie własnościowe, 2-4-pokojowe. Oferty 21883 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

MYŚLENICE! Kupię mieszkanie własnościowe, superkomfortowe. — Oferty 21838 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WALBRZYCH — mieszkanie M-3, komfortowe, zamienie na podobne w Krakowie. Telefon: Walbrzych 783-59 22094-g

Nieruchomości

KUPIE na peryferiach Krakowa superkomfortowy dom dwurodzinny z garażem i małą działką. — Oferty 21817 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW-BRONOWICE! Sprzedam pilnie willę superkomfortową — 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, ogródek. Po kupnie cała wolna. Tylko poważne oferty kierować: — „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 — dla nr 21627.

Zguby

KWASKOWSKI Lech — Kraków, ul. Złota 8, zgubił legitymację studencką nr 39013 — wydana przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 21814-g

WIĄCEK Małgorzata, Kraków, Rynek Podgórski 15/9, zgubiła legitymację studencką nr 94/TIR/S, wydana przez AWF w Krakowie. 22113-g

UPRZEJMEGO kierowcę proszę o zwrot pozostawionego w taksówce, w dniu 8 XI, wózka składanego, pod adresem: Os. Na Lotnisku 20/96. 21853-g

Różne

POSZUKUJE chętnie dużego garażu na rok. Telefon 714-27. 21250-g

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju skradzionego samochodu „Warszawa 224”, koloru popielatego, numer rejestracyjny 44-64 KN. — Telefon 443-15. 21533-g

ZABEZPIECZ przed korozyją! — Szybko i solidnie wykonuje w terminie dwudniowym usługi w zakresie konserwacji wszystkich typów samochodów (pod ciśnieniem) nowo-otwarty zakład Janiny Marcinek, Nowa Huta-Mogila, os. Lesisko, ul. Zagłoby 28. 21123-g

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ NOWA HUTA w KRAKOWIE

posiada i montuje w ramach usług dla ludności

stolarkę budowlaną

wyłącznie wg podanych wymiarów:

- ◆ okna zespolone 2-skrzydłowe — o wymiarach 150x133 cm
- ◆ okna balkonowe 2-skrzydłowe — o wymiarach 150x228 cm.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Remontowo-Budowlany, os. Słoneczne bl. 3 — telefon nr 418-18 — w godzinach od 7 do 15.

K-8509

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie

ul. Nowohucka nr 1

zatrudni zaraz

- ◆ KIEROWCÓW z kat. „C” lub „D” do obsługi samochodów specjalnych do oczyszczania miasta
- ◆ MECHANIKÓW do napraw pojazdów samochodowych
- ◆ ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ ZAMIATACZY
- ◆ ŁADOWACZY.

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki płacy i pracy oraz pełne świadczenia socjalno-bytowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Nowohucka 1. — Dojazd tramwajami linii nr 1, 4, 25 lub 9 i 22.

K-8488

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-3” w KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE

przyjmie do pracy

na terenie Krakowa i budowy Huty „Katowice”:

- CIESLI
- MURARZY
- ZBROJARZY
- BETONIARZY
- OPERATORÓW średniego sprzętu budowlanego
- ŚLUSARZY-SPAWACZY z uprawnieniami
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Ponadto:

- MISTRZÓW BUDOWLANYCH
- KIEROWNIKÓW BUDÓW
- KIEROWNIKÓW KGR-ów i ich ZASTĘPCÓW
- INŻYNIERÓW i SPECJALISTÓW do zadań: projektowania organizacji robót, przygotowania produkcji, kosztorysowania.

Przedsiębiorstwo zapewnia wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Ponadto Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie dla robotników — (na budowie Huty „Katowice” dla wszystkich pracowników).

Przedsiębiorstwo posiada stołówki — (obiad w cenie około 10 zł) oraz własne ośrodki wypoczynkowe w górach i nad morzem.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: — Dział Zatrudnienia i Piac Przedsiębiorstwa — Kraków-Nowa Huta, ul. Mrozowa, w godz. od 7 do 14.30.

(dojazd do ostatniego przystanku w kierunku „Walcowni” tramwajami linii nr 4, 9, 16). — Na przystanku jest Punkt Werbunkowy do Pracy „Budostal-3”. — Telefon nr 423-39. K-8437

«SPOŁEM» WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w KRAKOWIE

Oddział Gastronomii

zatrudni w zakładach gastronomicznych:

- KUCHARZY
- POMOCNICE KUCHENNE
- PRACOWNICE do zmywania naczyń
- ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Kraków, ul. Waryńskiego 4 — telefon 572-96.

Ponadto:

Oddział Stołówek i Bufetów

zatrudni w stołówkach:

- POMOCNICE DO KUCHNI.
- PRACOWNICE do zmywania naczyń
- ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Kraków, ul. Krowoderska 17 — telefon 280-01.

Oddział Produkcji Różnej

zatrudni w zakładach garmazeryjnych:

- MASARZY
- ROZBIERACZY-WYKRAWACZY MIĘSA
- KUCHARZY, GARMAZERÓW
- POMOCNICE DO KUCHNI.
- PORTIERÓW REWIDENTÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Kraków, al. Słowackiego 29 — telefon 333-70.

Istnieją możliwości zatrudnienia również w niepełnym wymiarze godzin pracy. — Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy pracowników spółdzielczości spożywców.

K-8644

DWIE WYGRANE W GDAŃSKU planem... minimum

PO PUCHAROWYM spotkaniu ze sztokholmskim Alvikiem, koszykarze Wisły wyjechali do Gdańska gdzie oczekują ich dwa bardzo ciężkie pojedynki ligowe z zespołem Spójni. Plan minimum wiślaków to... dwa zwycięstwa.

Nie mogą sobie krakowianie pozwolić na porażki z drużynami klasy Spójni, jeżeli myślą poważnie o obronie mistrzowskiego tytułu. Spójnia choć ma dopiero na swym koncie 5 zwycięstw i dość daleką lokatę w tabeli nie należy jednak do łatwych przeciwników. Mimo ubytku Kijewskiego, którego skaperowano ze Spójni do Lecha (rok wcześniej Spójnia ściągnęła tego zawodnika z poznańskiej Warty), drużyna braci Boguckich, Zienkiewicza prezentuje, jak na naszą ligę, zupełnie przyzwoity poziom. A przy tym jest to zespół grający z sercem, ogromną ambicją, stąd trudny do

Hokeiści Cracovii

walczą o utrzymanie pozycji lidera

W NAJBLIŻSZEJ kolejce spotkań II ligi hokeja na lodzie bardzo dobrze spisujący się ostatnio hokeiści Cracovii zmierzają się w Bytomiu z miejscową Polonią. Mecze te mają duży ciężar gatunkowy dla krakowian — w przypadku dwóch zwycięstw umocnią się na pozycji lidera grupy południowej i praktycznie wyeliminują Polonię z walki o awans do ekstraklasy. Bytomianie są zespołem groźnym na własnym terenie, w meczach z Dolmelem i Odrą zdobyli po 3 pkt., przegrali jednak dwukrotnie w KTH i są z pewnością do pokonania. Jeżeli hokeiści Cracovii zdemontują dyspozycję z ostatnich występów powinni wzbogacić swój bilans o kolejne punkty. Aktualnie Cracovia ma przewagę 5 pkt. nad Odrą, 6 nad KTH i Polonią oraz 8 nad Jastrzębiem, przy czym zespół Jastrzębia ma dwa zaległe mecze ze słabym Górnikiem Pszów. Układ spotkań sobotnio-niedzielnej kolejki jest bardzo korzystny dla podopiecznych trenera Monteana, ponieważ w meczach najgroźniejszych rywali (Dolmel Wrocław — KTH Krynica i Odra Opole — GKS Jastrzębie) może dojść do podziału punktów, co zwiększyłoby jeszcze przewagę Cracovii.

(wd)

TOTEK

MALY LOTEK płaci: w I losowaniu — za piątki po 117.817 zł, za czwórki po 1.291 zł, za trójki po 65 zł; w II losowaniu — za piątki po 181.484 zł, za czwórki po 2.722 zł, za trójki po 114 zł. EXPRESS-LOTEK płaci: za piątkę 614.060 zł, za czwórki po 2.766 zł, za trójki po 121 zł.

Byłoby dobrze, gdyby jeszcze jedno „O.K.” podpisane własnoręcznie przez Lamontę było dla porównania do naszej dyspozycji. Bez tego wiele nie stwierdzą Grafolog będzie mógł nam powiedzieć, czy inne odcinki czekowe zostały podpisane przez Loringę Lamontę; dwie tylko litery bardzo utrudniają sprawę. Mason skinał głową. — Może dotrzemy do rachunków zaznaczonych przez Sadie Richmond literkami „O.K.”, aby porównać z odpowiednimi odcinkami czekowymi.

Jeżeli chodzi o książeczkę czekową Loringa Lamonta, to mamy szansę sto do jednego, że on również sygnował odcinki czekowe literami „O.K.”

Po krótkim namyśle Mason poprosił: — Pawle, skontaktuj się z kasjerami banku, na który czek został wystawiony. Chciałbym wiedzieć, kto go przyniesie.

Chyba nie zostanie zrealizowany.

Z pewnością nie. Jeżeli nie został przedłożony do wypłaty jeszcze przed nocą, kiedy dokonano morderstwa. Banki nie honorują czeków, których wystawca nie żyje. Ale czek mógł, oczywiście, zostać przedłożony zaraz następnego ranka po dokonaniu morderstwa. O ile mi wiadomo, zwłoki Lamonta znalezione dopiero w południe. Spróbuj więc załatwić z bankiem.

Gdyby ktoś zjawił się z czekiem i wypłata została odmówiona ze względu na śmierć Lamonta, ktoś przypomniał sobie ten przypadek i człowieka, który zgłosił się z czekiem. Jeżeli jednak ten został wypłacony, zanim śmierć Lamonta stała się wiadoma, musi znajdować się w banku.

Drake skinał głową.

— Od razu zabiorę się, Pawle, do roboty. I za nim jeszcze wszystkie informacje będziemy mieli w ręku, może przesłuchalibyśmy świadków oskarżenia na posiedzeniu sądu. Wtedy przynajmniej będziemy wiedzieli, co jest znane. a co Hamilton Burger chowa jeszcze w zamknięciu.

REYKJAVIK. W pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn wrocławski Śląsk pokonał mistrza Islandii — Hafnafiordur 22:20 (9:9).

WARSZAWA. W meczach ekstraklasy siatkarki Stożniowice Gdańsk pokonał Włocławie 3:0, a AZS Olsztyn zwyciężył Avię Swidnik 3:0.

MINSK. W meczu gimnastyczek reprezentacja Białoruskiej SRR zwyciężyła zespół Polski 183,25:163,11 pkt.

Telegraficznie

MONAKO. W międzynarodowym piłkarskim turnieju juniorów zwyciężył zespół Włoch pokonując w finale RFN 4:3, w meczu o 3 miejsce ZSRR pokonał Jugosławię 1:0.

MOSKWA. Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego lord Killanin przebywa w ZSRR, gdzie zapoznaje się z przygotowaniem do letnich Igrzysk Olimpijskich 1980 roku.

Wiślaczki w Katowicach i Sosnowcu

Czekamy na zwycięstwo Hutnika z Górnikiem Siemianowice

BEZ ŻADNEJ przerwy ekstraklasy siatkarki i siatkarek przystępuje do II rundy spotkań.

Siatkarze krakowskiego Hutnika podejmować będą dziś aktualnego lidera — Płomień Sosnowiec, a jutro zajmującego o-

statnią pozycję w tabeli — Górnika Siemianowice.

W dzisiejszym spotkaniu z teamem Gawłowskiego i Boska nie ma Hutnik wielu szans na wygraną. Nawet jeśli krakowianie wzniosą się na szczyty swych aktualnych możliwości to i tak nie dajemy im zbyt wielu forów. Niezwykle ważny pojedynek stoczą krakowianie w niedzielę. Ich przeciwnik — Górniki Siemianowice jedyny punkt jaki zdobył w I rundzie, zdołał wywalczyć właśnie w meczu z Hutnikiem. Wierzymy, że rewanż w pełni udasie krakowianom i że wzbogaci się oni o kolejny, trzeci już punkt.

SIATKARKI krakowskiej Wisły rozegrają swe spotkania na wyjeździe. W pierwszym meczu grać będą w Katowicach z miejscowym Kolejarzem, którego w I rundzie pokonały u siebie 3:1, zaś w następnym pojedynku ich przeciwniczkami będzie rutynowany zespół Płomienia Sosnowiec. W Krakowie wiślaczki wygrały z Płomieniem 3:2 — jak będzie w rewanżu? (Wi-Gr)

W POZNANIU

Rewanż wiślaczek za porażkę w Białymstoku?

KOSZYKARKI Wisły przegrały w tym sezonie ligowym jeden mecz. W ostatnim dniu inauguracyjnego turnieju ekstraklasy rozgrywanego w Białymstoku, mistrzyni Polski zostały pokonane różnicą 3 pkt. przez drużynę poznańskich akademickich. Dziś i jutro dojdzie do rewanżu. AZS Poznań podejmować będzie mistrzynię u siebie i z pewnością dołoży starań by wygrać choć jeden z dwóch meczów. Spotkania zapowiadają się ciekawie, szczególnie pojedynek dwóch czołowych rozgrywających w Polsce — Iwaniec (Wisła) z Gumowską (AZS). Krakowianki mają za sobą mecz pucharowy z Rumunkami, akademicki po ostatnich ligowych występach w Gdańsku (wygrały jeden mecz ze Spójnią, w rekordowych rozmiarach 116:74) pilnie przygotowywały się na przyjęcie Wisły, chcą przystąpić do tych prestiżowych pojedynków w jak najlepszej formie. Przy pełnej koncentracji i normalnym poziomie gry wiślaczki winny one jednak uzyskać obydwa zwycięstwa.

Zestawienie pozostałych par: Olimpia — AZS Warszawa, Stomil — Spójnia, Polonia — Włocławek, Lech — ŁKS.

W II LIDZE tercet krakowskich drużyn gra w swoich halach: AZS Kraków z AZS Rzeszów, Hutnik z AZS Lublin i Korona z AZS Pruszków. W najłatwiejszej sytuacji są zawodniczki Korony, ich przeciwniczki to ostatni w tabeli zespół, który jak dotąd wygrał zaledwie jeden mecz. (1)

DOBIEGŁA końca czteroletnia kadencja władz Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krakowie. Minione 4 lata obfitowały w wiele ważnych wydarzeń w tej dyscyplinie sportu, jaką jest piłka nożna. Mistrzostwa świata, eliminacje mistrzostw Europy, Igrzyska Olimpijskie — w tych wszystkich wydarzeniach także swój udział mieli przedstawiciele krakowskiej piłki nożnej. W minionym 4-leciu na skutek nowego podziału administracyjnego kraju, zmienił się znacznie zasięg krakowskiego OZPN-u. Z 1050 drużyn piłki nożnej zrzeszonych w 475 klubach, po usamodzielnieniu się okręgów w Tarnowie i Nowym Sączu, a także odesiuciu sporej liczby klubów do innych województw, w gestii krakowskiego OZPN-u pozostało 288 drużyn skupionych w 169

klubach. Nawet jednak aktualna liczba klubów stawia nasz okręgowy związek na trzecim miejscu w kraju (po Katowicach i Łodzi). Rytmiczna i systema-

polach np. dyscypliny na boiskach jest jeszcze wiele do zrobienia.

Na wczorajszym walnym zebraniu krakowskiego OZPN — w którym uczestniczył m. in. prezes PZPN — Jan Maj, wybrano nowy 17-osobowy Zarząd, na którego czele ponownie stanął Stanisław PALCZEWSKI. Wielu zasłużonych działaczy Związku zostało wyróżnionych odznaczeniami. M. in. Złote Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej wręczono F. Hyle i Z. Oleskiemu, złotą odznakę OZPN-u otrzymał J. Maj, a S. Lasiewicz w 40-lecie działalności w Związku, otrzymał puchar od OZPN. Wybrano także przedstawicieli na krajowy zjazd PZPN — F. Hyle, A. Jasińskiego, J. Maja i S. Palczewskiego.

(Wi-Gr)

Po 4-letniej kadencji OZPN

tyczna praca poszczególnych komórek Okręgowego Związku koordynuje w decydującym stopniu właściwą organizację rozgrywek piłkarskich. Na wielu

Widzew wystąpi dziś POD WAWELEM

JESIENNA runda piłkarskich rozgrywek w ekstraklasie zbliża się powoli do końca. Zespoły ligowe mają już za sobą 12 serii gier, a więc od chwili kiedy będzie można odetchnąć od piłki dzieli już zawodników niewiele dni. W Krakowie zobaczymy dziś pojedynek WISŁY z łódzkim WIDZEWEWEM, być może doczekamy się emocjonującego widowiska i zwycięstwa krakowian.

Widzew, zeszłoroczny beniaminek I ligi, sprawił swą postawą ogromną niespodziankę, wywalczył w ciągu jednego sezonu

miejsce wśród czołowych zespołów ekstraklasy i jakby spoczął na laurach. Wprawdzie łodzianie wygrywają mecze, są na 6 miejscu w tabeli z dorobkiem 13 punktów, ale w grze ich brak dynamiki, takiej jaką obserwowaliśmy w minionym sezonie. Choć gracze ci sami, w moim odczuciu, grają jakby bardziej kunktatorsko, bez tej świeżości, która sprawiła iż okrzyknięto ich rewelacją poprzedniej edycji rozgrywek ligowych. Niemniej jest to zespół złożony z ambitnych, walecznych zawodników, który każdego rywala chcącego wygrać z nimi, łodzianami, zmusza do wykazania maksimum energii, zaangażowania i bojowości.

Czy Wisłę stać na zaprezentowanie w dzisiejszym spotkaniu takich walorów? Serca, ohoty do gry podopiecznym A. Brozniaka nie brakuje, z wyjątkiem może Kusty, który nieraz czyni wrażenie zupełnie zniechęconego do walki piłkarza. Kontuzjowanego Goneta zastępuje z powodzeniem Adamczyk, Wróbel jest po kontuzji, ale trzon zespołu — Maculewicz, bracia Szymanowski, Nawałka, Kmiecik, Kapka jest w pełni sił. Problem więc tylko w tym, czy krakowianie potrafią zagrać skutecznie, narzucić łodzianom swój sposób przeprowadzenia meczu, wypracować napastnikom dobre do strzału pozycje, no i czy Kmiecik, Kapka, Kusto zdołają zmusić do kapitulacji Burzyńskiego.

W pozostałych meczach tej serii grać będą: Szombierki — Stal, Odra — Górnik, Zagłębie — Pogoń, ŁKS — Legia, Arka — Tychy, Lech — ROW i Ruch — Śląsk.

W II LIDZE dojdzie do ciekawego spotkania, dwóch tegorocznych beniaminków II ligi: tarnowskiej Unii z krakowskim Hutnikiem. Na razie w lepszej sytuacji są hutnicy, którzy w 13 spotkaniach zgromadzili 12 pkt., o sześć więcej od tarnowian „czerwonej latarni” tabeli grupie południowej. Czy w „derbowym” pojedynku wygrają gospodarze? (1)

TURNIEJ szczypiornistek

W HALI krakowskiego Wawelu rozpoczął się wczoraj międzynarodowy turniej szczypiornistek, organizowany w ramach 70-lecia Cracovii oraz 50-lecia sekcji piłki ręcznej tego klubu.

W swym pierwszym turniejowym występie szczypiornistki Cracovii pokonały Start Gdańsk 13:10 (8:5) zdobywając bramki po strzałach Tobik i Hajduk (obie po 4), Węgrzyn (3) oraz Kapuścińskiej i Dudy (po 1).

W pozostałych meczach pierwszego dnia turnieju padły wyniki: Spartacus Buda-peszt — Start Gdańsk 14:6 (9:2), Start Elbląg — Start Łódź 15:9 (5:3), Spartacus — Start Opole 21:18 (14:6).

Dziś kolejne gry turnieju, a zakończenie imprezy w niedzielę. (wi-gr)

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PIŁKA NOŻNA Boisko Wisły: Wisła — Widzew (I liga)

SIATKÓWKA Hala Hutnika: Hutnik — Płomień (I liga mężczyzn)

KOSZYKÓWKA Hala Hutnika: Hutnik — AZS Lublin

Hala UJ: AZS Kraków — AZS Rzeszów

Hala Korony: Korona — AZS Pruszków (II liga kobiet)

Hala UJ: AZS Kraków — Spolem Łódź

Hala Korony: Korona — AZS W-wa (II liga mężczyzn)

PIŁKA RĘCZNA Hala Wawelu: Międzynarodowy turniej szczypiornistek

TENIS STOŁOWY Hala Wandy: Wanda — Spójnia W-wa (I liga kobiet)

GIMNASTYKA Hala Wisły: Drużynowe mistrzostwa Polski junierek w klasie II i I

Jutro

SIATKÓWKA Hala Hutnika: Hutnik — Górnik Siem. (I liga mężczyzn)

KOSZYKÓWKA Hala Hutnika: Hutnik — AZS Lublin

Hala UJ: AZS Kr. — AZS Rz.

Hala Korony: Korona — AZS Pruszków (II liga kobiet)

Hala UJ: AZS Kr. — Spolem

Hala Korony: Korona — AZS W-wa (II liga mężczyzn)

PIŁKA RĘCZNA Hala Wawelu: Międzynarodowy turniej szczypiornistek

TENIS STOŁOWY Hala Wandy: Wanda — Spójnia W-wa (I liga kobiet)

Hala Wandy: Wanda — AKS Chorzów (II liga mężczyzn)

GIMNASTYKA Hala Wisły: Drużynowe mistrzostwa Polski junierek w klasie II i I

ZARZĄD DZIELNICOWY Królowa i Ognisko TKKF „Stonczny Krag” organizują w niedzielę 21 bm. o godz. 10.00 Jesienną Zgadywanke Terenową w Łasku Wolskim. Start obok wejścia do ZOŚ. Trasa spacerowa ok. 2 km. na której będzie rozmieszczonych 12 tablic z pytaniami oraz 6 latwych punktów sprawności fizycznej. W wypadku deszczu impreza odbędzie się 28 bm.



— Uwważasz, że ma jeszcze jakiś poważny atut? — zapytał Drake.

— Musi coś mieć. Jest za pewny i za bardzo się spieszy. Jeszcze ukrywają jakiś dowód, którego my nie znamy i możesz być pewny, że dowód ten bardzo obciąża Arlenę Ferris.

— Słuchaj no, Perry, moim zdaniem najlepiej byłoby, gdyby powiedziała, że wpadła w pułapkę. Niech wskaże na swój wóz, który został unieruchomiony, co znaczyłoby, że Lamont od początku planował tę sprawę, a ona była tylko ofiarą i musiała postąpić tak w obronie własnej, gdy...

— Obrona konieczna przy ciosie nożem w plecy? — zapytał Mason.

— Na tym także utknąłem — powiedział Drake.

— Najgłupsze jest to, że złożyła już zeznania — odpowiedział Mason.

— To dąłoby się jeszcze zmienić — replikował Drake.

— Wystarczy, aby zeznała, że jeszcze nie powiedziała całej prawdy, ponieważ była zaskokowana.

Mason zastąpił się. — Cokolwiek zezna jako świadek, powinna to być prawda. Moim zdaniem prawda jest bronią nie tylko najsilniejszą, ale i jedyną.

— Rób, jak uważasz — powiedział Drake. — Ale mogłaby przecież wystąpić elegancko i równocześnie przypadek ten przedstawić interesująco zeznając, że została uwiedziona. Dla zaostreżenia oskarżenia mogłaby poruszyć sprawę swego wozu.

— Zaczekajmy. Myślę, że sprawa wozu znajdzie się również na tapecie — zapewnił Mason.

— Ale z tego niewiele wyniknie... Rozumiesz, dziewczyna walcząca o swoją cześć i honor i tym podobne. — Wiem. Ale nie zapominaj, że powiadomiła policję, iż nie tknęła ani jajek, ani szynki. Tymczasem autopsja dowodzi, że Loring Lamont został zamordowany wkrótce po zjedzeniu jajek i szynki.

Drake westchnął: — Psiakrew! Zawsze znajdzie się coś, co zepsuje zabawę.

Donald Enders Carson, młody, zadziorny kierownik dystryktu Attorney rozpoczął:

— Wysoki Sądzie! Chodzi o dochodzenie wstępne w oskarżeniu przeciw Arlenie Ferris. Urząd prokuratorski jest już przygotowany. Oskarżoną zastępuje Perry Mason, który jest obecny na sali, a rozprawa wstępna odbywa się w określonym terminie.

— Oskarżona jest gotowa — stwierdził Perry Mason. — Proszę zawałać pierwszego świadka — zdecydował sędzia Carleton Bayton.

— Moim pierwszym świadkiem jest doktor Harmon C. Draper, który prowadził autopsję.

Wszedł Draper. Został zaprzysiężony. Podał swoje personalia i powiedział, że badał zwłoki Loringa Lamonta. Śmierć nastąpiła na skutek rany klutej, zadanej w plecy. Narzędzie zbrodni jeszcze wystawało z rany, kiedy zwłoki dostarczone zostały do kostnicy sądowej. Nie może co do minuty ustalić godziny morderstwa, wie tylko, że musiało się to stać wkrótce po kolacji, składającej się z jajek i szynki, i to nie później jak w dwadzieścia minut potem, a może nawet nieco wcześniej.

Śmierć mogła nastąpić między 9 a 24 godziną, w każdym razie zbrodnia została dokonana wkrótce po kolacji.

(Ciąg dalszy nastąpi)